

Protokół Nr XXVI /2012
XXVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 29 sierpnia 2012 r.

Ad 1. Otwarcie Sesji, w tym:

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogard o godzinie 10.00 otworzył obrady XXVI sesji i powitał zaproszonych gości.

- **stwierdzenie „quorum”,**

Według listy obecności obecnych było 17 radnych. Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Za zgodą Rady § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad powierzono kierownikowi Biura Rady Miejskiej Małgorzacie Zimmer.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej J. Leszczyk pytał czy są uwagi do porządku obrad sesji.

Uwag nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu zaproponował zmianę porządku obrad, która miałaby dotyczyć omawiania jako pierwszej z uchwał uchwały dotyczącej współpracy w sprawie likwidacji wysypiska w Krzywopłotach. Wniosek motywował obecnością na sesji zaproszonego gościa Pana Waldemara Miśko Burmistrza Miasta i Gminy Karlino, który mógłby udzielić radnym odpowiedzi na zadawane przez nich pytania dotyczące sprawy wysypiska śmieci w Krzywopłotach.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie złożoną propozycję zmiany porządku posiedzenia.

Radni przegłosowali zmianę porządku posiedzenia: za -17 (jednogłośnie).

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej pytał czy radni zgłaszają uwagi do protokołów. Uwag nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z XXIII, XXIV Nadzwyczajnej i XXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.

**Radni przyjęli protokół z XXIII Sesji Rady Miejskiej,
głosując: za- 17 (jednogłośnie).**

**Radni przyjęli protokół z XXIV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej,
głosując: za- 17 (jednogłośnie).**

**Radni przyjęli protokół z XXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej,
głosując: za- 17 (jednogłośnie).**

Od godziny 10.08 w obradach uczestniczyła radna K. Drachal-Mostek.

Od godziny 10.11 w obradach uczestniczył radny B. Stanczewski.

Ad 2. Informacja Straży Miejskiej oraz Policji o stanie ładu i bezpieczeństwa publicznego na terenie Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o skrót informacji złożonej na piśmie i o przedstawienie tych informacji, które Komendant Staży Miejskiej oraz Komendant Powiatowy Policji uważają za istotne.

Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej za rok 2011, w części dotyczącej ewidencji wyników Straży Miejskiej za rok 2011 i za osiem miesięcy roku 2012 przedstawił i omówił Jan Połuboczko Komendant Straży Miejskiej.

Dyskusja:

Radny K. Skoczyk poinformował, że w sprawozdaniu nie znalazł informacji dotyczącej dzikich wysypisk śmieci. Radny powiedział, że chciałby dowiedzieć się czy takie wysypiska są kontrolowane i czy Straż Miejska miała zgłoszenie od radnego Pana Andrzeja Siwka o wysypisku na końcu ulicy Kołobrzeskiej.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że przeważnie są to wysypiska przez osoby prowadzące warsztaty naprawcze samochodów i złomiarzy.

Złom jest odzyskiwany a plastiki są wywożone na te wysypiska.

Straż Miejska stara się kontrolować te wysypiska, lecz bardzo trudno jest złapać sprawcę na gorącym uczynku.

Na bieżąco wysypiska te są sprzątane przez Miasto.

Dużo wysypisk śmieci jest poza terenem Miasta. Ludzie wywożą śmieci na teren gminy Białogard.

Radny J. Harłacz powiedział, że korzystając z obecności Komendanta Policji chciałby uzyskać odpowiedź kiedy można byłoby przystąpić do wspólnych patroli Straży Miejskiej i Policji w weekendy w godzinach nocnych, z piątku na sobotę, z soboty na niedzielę.

Radny powiedział, że od kilku lat radni mówią o tej możliwości, której żaden z burmistrzów nie chce podjąć.

Zdaniem Radnego w okresie weekendowym dochodzi do największej liczby kradzieży, m.in. kradzieży studzienek, włączów do studzienek. Dochodzi do wandalizmu, niszczenia koszy, przystanków, łamania drzewek.

Radny J. Harłacz pytał Komendanta Straży Miejskiej czy nie uważa za stosowne aby takie patrole pojawiły się oczywiście przy wsparciu finansowym Miasta.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że w roku 2011 wspólnych patroli z Policją było 110 i były to patrole, które odbywały się w godzinach 14.00-22.00.

Straż Miejska jest przygotowana logistycznie do patroli od 14.00-22.00 od poniedziałku do piątku.

Jeżeli chodzi o sporadyczne służby nocne, w tym roku były dwie lub trzy w sprawie zgromadzeń młodzieży na dworcach PKP i PKS.

Zdaniem Komendanta problem polega na tym, że Straż Miejska, zgodnie z zaleceniami zawartymi w protokole pokontrolnym NIK-u odpowiada za spokój i porządek publiczny.

Jeżeli jest zakłócanie spokoju to Straż działa a za bezpieczeństwo odpowiada Policja.

Komendant powiedział, że jeżeli byłaby potrzeba, to jest przekonany że Pan Burmistrz wyrazi zgodę na jedną lub dwie służby nocne w miesiącu.

Straż Miejska jest na bieżąco w kontakcie z Policją i wzajemnie się uzupełniają.

Radny A. Siwek pytał o okolice dworca PKP czy Komendant ma wiedzę lub czy zgłaszali się do niego mieszkańcy z prośbą o interwencję w sprawach dotyczących sprzedaży alkoholu w pobliskich sklepach.

Ponadto zdaniem Radnego sprawozdanie Straży Miejskiej powinno być złożone na początku roku.

Radny powiedział, że Burmistrz wielokrotnie na sesjach mówił, że nagminnie giną kratki, włązy od studzienek burzowych. Radny pytał ile razy Straż Miejska w bieżącym roku przeprowadziła kontroli w punktach skupu złomu.

Komendant Straży Miejskiej odniósł się do pytań radnego i powiedział, że złożenie sprawozdania w tym terminie nie zależy od Komendanta.

Na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych ustalono wstępnie z Przewodniczącym Rady Miejskiej o przygotowaniu sprawozdania na pierwszą sesję lutową w 2013 r., jeżeli będzie taka wola Rady Miejskiej Białogardu.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że przy ulicy Dworcowej zamontowana jest kamera i nie zgłaszano sytuacji że w okolicy się coś wydarzyło. Przeprowadzane były rozmowy z taksówkarzami, którzy uważają, że zmniejszyła się liczba osób gromadzonych się przy sklepie.

Oficjalnie nikt z mieszkańców nie zgadzał telefonicznie bądź pisemnie, że istnieje problem na ulicy Dworcowej.

Komendant powiedział, że wcześniej w okresie wakacyjnym grupy młodzieży spotykały się w tej okolicy.

Odbyły trzy służby z Policją. Policja otrzymała dodatkowe pieniądze na zorganizowanie dodatkowych służb.

Na dzień dzisiejszy problemu nie ma, a jeżeli jest to w wymiarze marginalnym.

Komendant Straży Miejskiej powiedział, że burmistrz zorganizował spotkanie z firmami ochroniarskimi. Wiadomym jest, że firma „Szabel” chroni dworzec i w swoim zakresie ma przeprowadzać kontrole nocne. Jeżeli pracownicy firmy zauważą większą grupę młodzieży gromadzącej się w okolicach dworca to mają za zadanie dzwonić na Policję.

Komendant odpowiedział, że skupy złomu są kontrolowane dwa, trzy razy w tygodniu.

Zdaniem Komendanta jest to żmudna praca, ponieważ kratki ściekowe są małych gabarytów i trudno je odnaleźć w stercie złomu o dużych gabarytach.

Tydzień temu Straż Miejska odzyskała jedną kratkę ściekową. Na ulicy Chocimskiej kratka ściekowa została wyjęta sprzed skupu złomu i oddana do skupu. Wartość kratki została wyceniona na kwotę 8,20 zł. Osoba zdająca złom złożyła oświadczenie iż była to jego prywatna kratka. Policja w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

Radny A. Siwek pytał, ile kontroli na punktach skupu złomu przeprowadziła Straż Miejska w roku bieżącym. Radny poprosił o udzielenie informacji telefonicznie.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że do połowy września przygotuje Informacje na piśmie z datami w jakich dniach była przeprowadzana kontrola i który strażnik dokonywał kontroli.

Od godziny 10.25 w obradach uczestniczył radny W. Czurko.

Radna K. Drachal- Mostek poinformowała o wielu skargach mieszkańców dotyczących zanieczyszczenia powietrza związanego ze spalaniem nieczystości, łącznie z plastikowymi opakowaniami w domowych piecach. W szczególności dotyczy to ulic na których znajdują się domki jednorodzinne. Mowa jest o ulicach nawet w centrum miasta, m. in. ulicy Ludowej.

Radna pytała jakie działania podjęła Straż Miejska w roku ubiegłym i bieżącym, czy prowadzone były działania profilaktyczne.

Zdaniem Radnej na terenie miasta są posesje, na których w ogóle nie ma koszy na śmieci i od dwudziestu lat nikt tych śmieci nie wywozi i tam nie ma żadnych restrykcji.

Radna poprosiła o zwrócenie na to uwagi.

Radna K. Drachal-Mostek poinformowała, że kamera przy dworcu nie jest obrotowa, więc zdaniem Radnej widać tylko część rzeczywistości i Radna poprosiła o zwrócenie na to uwagi. Ponadto nieczynna jest jedna kamera przy Urzędzie Miasta.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że kamera przy dworcu zostanie zmieniona. Zamontowany zostanie nowy typ kamery, prawdopodobnie we wrześniu.

Ponadto Straż Miejska ukarała pięcioma mandatami osoby dokonujące spalania odpadów z tworzyw sztucznych, jednakże występuje problem gdyż mieszkańcy nie chcą wpuszczać strażników na swoje posesje.

Komendant powiedział, że prosi o informację od radnej o osobach, które nie posiadają pojemników.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że Straż Miejska współpracuje na bieżąco z firmą „Ład-San” i jest w posiadaniu wykazu wszystkich ulic. Możliwym jest że są jeszcze pojedyncze przypadki, że ktoś może nie mieć kosza na nieczystości. Również są takie przypadki, że dużo osób nie ma pojemników i osoby te nie zamieszkuje w Białogardzie.

Radny P. Paukzto odniósł się do informacji dotyczącej zatrudnienia w jednostce w roku 2011. Radny pytał o obecny stan zatrudnienia w jednostce.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że stan zatrudnienia jest taki sam jak w wykazał w sprawozdaniu. Ewentualnie stan zatrudnienia może być większy o dwie osoby zatrudnione w ramach prac interwencyjnych i o jedną stażystkę.

Komendant poinformował propozycji radnego Z. Jonko. Radny Z. Jonko zaproponował, żeby pomyśleć o zakupie fotoradaru mierzącego nacisk, tonaż przejeżdżających samochodów, ponieważ samochody o samych o dużej ładowności niszczą nawierzchnię.

Komendant poinformował, że takie urządzenia montuje się w drodze. W odległości stu metrów od urządzenia ustawia się radar, który robi zdjęcia ze wskazaniem tonażu samochodów.

Radny D. Glinka pytał jakie są na dzień dzisiejszy najważniejsze potrzeby sprzętowe bądź personalne Straży Miejskiej aby mogła ona lepiej funkcjonować.

Komendant odpowiedział, że potrzeby sprzętowe zapewnione są w 90%, jednakże ostatnio doszło do uszkodzenia serwera, który jest niezbędny do pracy w systemie 24 –godzinny i obecny serwer nie spełnia wymagań a koszt zakupu i montażu serwera wynosi około 10.000 złotych. Natomiast sprawy kadrowe przy pomocy Powiatowego Urzędu Pracy są zabezpieczone.

Radny A. Milczarek pytał, czy dobrze zrozumiał, że patrole Straży Miejskiej w weekendy w nocy nie są potrzebne, z uwagi na to że nie ma zgłoszeń dotyczących zakłócania ładu i porządku publicznego.

Komendant odpowiedział, że Straż Miejska pracuje w soboty do godziny 12.00 i strażnicy przychodząc do pracy w poniedziałek nie stwierdzają żadnego telefonu dotyczącego zakłócenia ciszy nocnej bądź czegokolwiek co mieści się w kompetencjach Straży Miejskiej. Zdarzają w niedzielę zgłoszenia o biegających psach, stwarzających zagrożenie, ale jest podany telefon do kogo należy się zwrócić i Straż Miejska załatwia tego typu sprawy telefonicznie.

Komendant poinformował, że Straż Miejska odpowiada za ład i porządek publiczny. Sprawy wandalizmu i kradzieży nocnych należą do ustawowych obowiązków Policji. Straż Miejska, jeżeli Pan Komendant Policji zwróci się z prośbą o pomoc, może wspomóc służby Policji, jednakże na dzień dzisiejszy nie było zapotrzebowania na tego rodzaju służbę.

Zdaniem radnego A. Milczarka trudno w trakcie stwierdzenia ładu i porządku zadzwonić do Straży Miejskiej i poprosić o interwencję skoro nikt nie pracuje. Potrzebne dla mieszkańców jest to aby w danej chwili można było zainterweniować i Straż Miejska w wielu sytuacjach by się przydała.

Radny powiedział, że życzyłby sobie aby Komendant Straży Miejskiej zainicjował to że Straż Miejska pracuje w godzinach nocnych, w weekendy i jest dostępna dla mieszkańców, tak jak została powołana przez 24 godziny na dobę.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że telefon 997 jest telefonem ogólnodostępnym przez 24 godziny na dobę i na dzień dzisiejszy Policja świetnie sobie z tym radzi.

Radny A. Milczarek pytał jak jest wykorzystywany przenośny fotoradar i jak to się odnosi w ciągu dnia i miesiąca do liczby godzin przepracowanych przez fotoradar.

Komendant Straży Miejskiej poinformował, że na pytanie Radnego udzielił szczegółowej odpowiedzi na Komisji Oświaty i fotoradar pracuje codziennie od godziny 8.00 do godziny 13.00. Później jest przerwa dwugodzinna na ładowanie akumulatorów i po przerwie fotoradar pracuje od godziny 15.00 do 19.30, dopóki baterie nie rozładują się.

W dniu dzisiejszym fotoradar pracuje na ulicy Grunwaldzkiej. Ustalony jest i zatwierdzony przez Komendanta Powiatowego Policji harmonogram. Fotoradar stoi na dwóch ulicach: Grunwaldzkiej i na ulicy 1 Maja i dziennie wykonuje około pięćdziesięciu, sześćdziesięciu zdjęć.

Radny A. Milczarek pytał czy fotoradar wystawiany jest w weekendy.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że fotoradar wystawiany jest soboty.

Radny pytał dla czego nie jest wystawiany w niedzielę.

Komendant odpowiedział, że Straż Miejska nie pracuje w niedzielę a Strażnik Miejski jest pracownikiem samorządowym, nie zalicza się służ mundurowych.

Radny A. Milczarek pytał jak wyglądają wykroczenia ujawniane przez monitoring, w jakich procentach są one załatwiane przez Strażników Miejskich i w jakiej formie.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że w roku 2011 było ponad siedemset wykroczeń ujawnionych przez monitoring i te wykroczenia podlegają mandatowi. Straż Miejska stosuje również pouczenia. Procentowo do liczby dziesięciu tysięcy wykroczeń stanowiły niecały procent.

Radny poinformował, że sporządził rachunek matematyczny i z rachunku wyszło, że w ciągu roku Strażnik Miejski ujawnia dwanaście wykroczeń. Radny pytał czym to jest spowodowane i czy Strażnicy Miejscy nie są w terenie i czy są obłożeni pracą papierową.

Zdaniem Komendanta średnią wylicza się w inny sposób. W roku 2011 było ponad dziesięć tysięcy wykroczeń. Jeżeli dziesięć tysięcy wykroczeń podzieli się przez dwanaście miesięcy to wychodzi osiemset dwadzieścia miesięcy i jeżeli liczbę podzieli się przez jedenastu strażników to wychodzi, że każdy strażnik miesięcznie średnio ma siedemdziesiąt sześć wykroczeń.

Radny A. Milczarek powiedział, że Komendant Straży Miejskiej uważa fotoradar za Strażnika Miejskiego i że pytał o ujawnione wykroczenia przez Strażnika Miejskiego.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że udzielił odpowiedzi Radnemu, a jeżeli Pan, jako inspektor do spraw wykroczeń, otrzymuje informację że „Kowalski” złapał złodzieja w sklepie a więc wykroczenie i nie jest przez Pana wykryte a Pan w statystyce wykazuje, że to Pan wykrył.

Radny pytał, czy tak mała liczba wykroczeń jest spowodowana tym, że wykroczenia są tak mało wykrywalnymi przez Strażników.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że mieszkańcy Białogardu są na tyle porządnymi mieszkańcami, przestrzegają przepisów i nie widzi potrzeby karania ich. Mieszkańcy przestrzegają wszystkich zasad życia społecznego i przyjętych ustaw.

Radny W. Czurko pytał Burmistrza czy jest zadowolony z funkcjonowania Straży Miejskiej.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że burmistrz udzielił odpowiedzi Radnemu w odpowiednim czasie podczas obrad dzisiejszej sesji.

Radny J. Harłacz powiedział, że wysłuchując się wypowiedziom radnych chciałby złożyć sprostowanie dotyczące fotoradaru o tzw. nacisku na oś.

Zdaniem Radnego jest to niemożliwym, ponieważ miasto nie ma przystosowanych dróg. Nowo położone drogi nie mają właściwej nawierzchni ścieralnej i trzeba byłoby na tą nawierzchnię położyć właściwy bitumiczny materiał, żeby można było mówić o karaniu za tzw. ponad tonaż.

Radny J. Harłacz pytał Komendanta Powiatowej Policji czy na osiedlu Zwycięstwa jest posterunek policji, bo bardzo często widzi koło bloku w którym mieszka radny A. Milczarek radiowóz Policji.

Radny powiedział zwracając się do Komendanta Straży Miejskiej, że składa publicznie wniosek, żeby można było ulżyć wszystkim kierowcom na drogach gdzie stoi fotoradar, o podniesienie o dwa, trzy punkty wskaźnika prędkości na fotoradarze.

Zdaniem Radnego dyskusja odnośnie koordynacji tych wszystkich służb będzie merytoryczna kiedy radni miejscy zabezpieczą na ten cel środki finansowe.

Radny A. Milczarek odniósł się do wypowiedzi radnego J. Harłacza w sprawie samochodu Policji przy jego bloku i powiedział, że Radny kłamie.

Radny J. Harłacz powiedział, że jest w posiadaniu zdjęć, które przekaże Komendantowi Wojewódzkiemu Policji.

Ocenę stanu bezpieczeństwa publicznego w mieście Białogard za rok 2011 przedstawił i zaprezentował w formie multimedialnej Piotr Krakowski Komendant Powiatowy Policji w Białogardzie.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz pytał o opinie Komendanta Powiatowego Policji czy jego zdaniem zasadnym byłyby patrole Straży Miejskiej w weekendy w godzinach nocnych.

Komendant Powiatowy Policji powiedział, że jest mu wiadomym o tym że Straż Miejska ma swój regulamin urzędowania i jeżeli chodzi o dodatkowe służby w weekendy to musiałby ten regulamin być zmieniony i Miasto musiałoby przekazać dodatkowe środki finansowe na patrole.

Komendant powiedział, że wolałby aby te pieniądze które miałyby być przekazane na dodatkowe służby przez Straż Miejską przeznaczyć na dodatkowe patrole Policji, tak jak ostatnio Miasto przekazało na dodatkowe patrole Policji. Dzięki tym pieniądżom w kwocie 5.000 złotych jest dodatkowo pięćdziesiąt patroli w sezonie letnim. Ponadto w weekendy są dodatkowe dwa patrole Policji.

Komendant Powiatowy Policji poprosił o wsparcie dodatkowymi środkami finansowymi płatne służby Policji.

Komendant powiedział, że funkcjonariusze Policji mają zakres uprawnień szerszy od Straży Miejskiej i dodatkowe patrole Policji byłyby bardziej skuteczne.

Zdaniem Komendanta Policji Straż Miejska byłaby bardziej potrzebna w pierwszej i drugiej zmianie.

Od godziny 10.45 w obradach uczestniczył radny K. Sęk.

Radny J. Harłacz zwrócił się do Komendanta Policji prosząc aby Komendant wystąpił z wnioskiem do Miasta o środki finansowe na dodatkowe służby w weekendy.

Zdaniem Radnego powinno to się stać jak najszybciej, nie tylko w okresie wakacyjnym, aby na stałe wpisane były w harmonogram pracy Policji.

Radna E. Bury pytała o ilość patroli dostępnych w nocy, w tygodniu i w weekendy.

Radna powiedziała, że jest zainteresowana opinią Komendanta Policji na temat wspólnych patroli.

Zdaniem Radnej inne uprawnienia ma Policjant, inne Strażnik Miejski i czy nie jest obciążeniem dla Policjanta przeprowadzanie wspólnych patroli ze Strażnikiem Miejskim, ponieważ w razie zagrożenia podczas wspólnej interwencji Policjant musi dbać o siebie, o całe zajście i dodatkowo musi chronić Strażnika Miejskiego.

Komendant Powiatowy Policji odpowiedział, że weekendy, w piątek, sobotę i niedzielę Policja ma od dwóch do trzech patroli. W dni powszednie, na pierwszą zmianę do godziny 14.00, 16.00 jest od jednego do dwóch patroli. W drugiej zmianie jest również od jednego do dwóch patroli. Na nocną zmianę na terenie miasta przeznaczane są dwa patrole.

Komendant Policji poinformował, że Strażnik Miejski w myśl przepisów Kodeksu Postępowania Karnego również jest funkcjonariuszem publicznym jak Policjant. Strażnik Miejski jak Policjant nosi mundur i godzi się na pełnienie funkcji publicznej i również powinien podejmować interwencje w miejscach publicznych, bez względu na konsekwencje. Funkcjonariusze Policji podejmując interwencje również narażeni są na znieważenia i na naruszenie nietykalności cielesnej.

Komendant Powiatowy Policji powiedział, że jest zwolennikiem wspólnych patroli.

Wspólne patrole Policji ze Strażą Miejską były do czasu kiedy byli zatrudnieni przewodnicy etatowi psów służbowych. W chwili obecnej jeden przewodnik przeszedł w stan spoczynku. Drugi przewodnik przeniósł się do innej miejscowości. W chwili obecnej jest jeden przewodnik, drugi przewodnik jest na przeszkoleniu i będzie gotowy do służby po okresie półrocznym.

Strażnicy Miejscy pełnili służbę z przewodnikami w parkach, w widocznych miejscach i Komendant potwierdził, że jest zwolennikiem patroli.

Radny D. Glinka pytał ilu jest zatrudnionych funkcjonariuszy Policji oraz jakie są najważniejsze potrzeby Policji w celu lepszego jej funkcjonowania.

Radny pytał czy jest możliwość, aby w roku 2013 radni uzyskali zestawienia danych bardziej szczegółowych z uwzględnieniem danych dotyczących Miasta Białogard.

P. Krakowski Komendant Powiatowy Policji odpowiedział, że jednostka ma na etacie dziewięćdziesięciu czterech funkcjonariuszy. W chwili obecnej zatrudnionych jest dziewięćdziesięciu jeden Policjantów, w tym dwóch jest na przeszkoleniu podstawowym i do służby jest gotowych osiemdziesięciu dziewięciu Policjantów.

Trzech funkcjonariuszy w roku bieżącym zadeklarowało odejście ze służby, co stanowi liczbę osiemdziesięciu sześciu Policjantów i na miasto Białogard przypada sześćdziesięciu siedmiu funkcjonariuszy Policji.

Komendant odpowiedział, że z spośród dużych potrzeb Policji najważniejsze są dodatkowe środki na służby.

Ponadto Komendant poinformował, że złożył wniosek do Burmistrza Białogardu o rozważenie możliwości wspólnego finansowania zakupu samochodu służbowego i czeka na odpowiedź ponieważ jest możliwość zakupu samochodu w ramach sponsoringu. Koszt zakupu przez Miasto jednego samochodu wynosiłby 35.000 zł a drugą część pieniędzy przeznaczy Komenda Główna Policji.

Komendant poinformował, że do zakupu samochodu udało się przekonać Burmistrza Miasta i Gminy Karlino i umowa została już podpisana. Wniosek został złożony również do Pani Burmistrz Miasta i Gminy w Tychowie.

Komendant wyraził nadzieję, że remont ulicy Młynarskiej poprawi wizerunek miasta od ulicy Staromiejskiej oraz przyspieszy budowę parkingu dla Policji.

Komendant poinformował, że w roku 2013 przedstawi wyniki dotyczące ilości zdarzeń na terenie miasta Białogard.

Radny A. Milczarek poprosił, aby Komendant przekazał informację na co zostały wykorzystane wcześniej przeznaczone pieniądze Miasta i w jaki sposób Policjanci z nich korzystają.

Komendant Powiatowy Policji poinformował, że potrzeby Policji są duże, jednakże zdaje sobie sprawę z możliwości finansowych jakimi dysponuje samorząd.

Zdaniem komendanta warto inwestować w bezpieczeństwo. Każda zainwestowana złotówka zwraca się podwójnie i dzięki pomocy władz samorządowych całego Powiatu udało się poprawić warunki pracy Policjantów. Wyremontowana została baza na ulicy Dąbrowszczaków. Pozostało wyremontowanie dachu i wymiana okien w budynku a komenda przy ulicy Staromiejskiej zakwalifikowana jest do rewitalizacji na lata 2013-2014.

Radny B. Stanczewski pytał czy na terenie dowodzenia Komendanta Powiatowego Policji przewidziana jest likwidacja bądź łączenie posterunków Policji.

Radny poinformował, że z informacji prasowych dowiedział się o likwidacji posterunku w Tychowie.

Komendant poinformował, że zgodnie z przepisami ustawy o Policji właściwym do dokonywania zmian kadrowych jest Komendant Powiatowy Policji.

Zapytania w tej sprawie były kierowane do Komendanta Powiatowego Policji, jednakże Komendant stoi na stanowisku, że należy pozostawić posterunek Policji w Tychowie i nie ma potrzeby jego likwidacji, jak również nie ma potrzeby likwidacji komisariatu w Karlinie. Ponadto w Karlinie zaplanowane jest przystąpienie do remontu pomieszczenia nowego komisariatu, który będzie się mieścił na ulicy Szymanowskiego.

Radna K. Drachal- Mostek pytała czy Komendant może z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że dodatkowe pieniądze przekazane przez samorząd na dodatkowe służby wpłynęły na poprawę porządku, na zwiększenie działań profilaktycznych i udało się uniknąć pewnej liczby przestępstw czy chuligańskich wybryków i rajdów samochodowych na ulicy Dworcowej.

Komendant Powiatowy Policji odpowiedział, że nie stać go aby dany patrol stał przez osiem godzin w jednym miejscu i jeżeli Policjanci przebywają na danym terenie to dochodzi do poprawy sytuacji.

Komendant poinformował, że pomimo tego, że są głosy mieszkańców odnośnie ulicy Dworcowej Policja reaguje i wyciąga stosowne wnioski.

Zdaniem Komendanta im więcej patroli w weekendy tym jest lepiej i ocena Komendanta jest pozytywna.

Radny S. Purol odniósł się do przedstawionych wskaźników wykrywalności, w szczególności wskaźników dotyczących kradzieży i kradzieży z włamaniem.

Wskaźniki te są najwyższe od dziesięciolecia i ponad połowa sprawców kradzieży i kradzieży z włamaniem nie jest wykrywalna. Radny pytał jak Komendant widzi poprawę tej wykrywalności.

Komendant poinformował, że rok ubiegły był rokiem wyężonej pracy Policjantów Białogardzkich. Pomimo, że sprawy zostały umorzone pozostają nadal w zainteresowaniu Policji.

W ubiegłym roku bardzo duży odsetek procentowy spraw był podjętych z umorzenia. Były zgłoszenia osób i osoba pokrzywdzona otrzymała informację o nie wykryciu sprawcy to po pewnym okresie czasu udaje się ustalić sprawców tych przestępstw.

Zdaniem Komendanta bolączką w naszym są drobne kradzieże, kradzieże złomu i Policja stara się z tym walczyć. Również Policja otrzymuje zgłoszenia o dokonaniu kradzieży ogrodzeń i wszystkich elementów metalowych, które można sprzedać na skupie złomu i Policja dokonuje częstych kontroli skupów złomu.

Radny A. Siwek pytał czy Komendant Powiatowy Policji rozważał możliwość pozbawienia koncesji sprzedawcom dokonującym sprzedaży napojów alkoholowych.

Radny powiedział, że mieszkańcy ulicy Dworcowej wyrażają swoją obawy i wyrażają opinię że czują się zagrożeni dzwoniąc na Policję, ponieważ funkcjonariusz Policji pyta o imię, nazwisko i adres. Mieszkaniec nie chce podawać tych danych, gdyż jest zdania że na drugi dzień przyjdzie bandzior i wybije mu okno.

Ponadto Radny pytał, czy Komendant rozważa możliwość wystąpienia o wsparcie finansowe do Miasta na zakup psa na potrzeby Policji.

Radny poinformował że przygotowany jest projekt budżetu Miasta na rok 2013 i proponował, aby Komendant Powiatowy Policji złożył wniosek do Burmistrza Białogardu z wiadomością do Rady Miejskiej w sprawie zapewnienia na cały 2013 rok dodatkowych patroli z piątku na soboty i z soboty na niedziele.

Komendant Policji poinformował, że podsumowano ilość interwencji w obrębie sklepów przy ulicy Dworcowej i zgodnie z przepisami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wniosek o cofnięcie koncesji zostanie złożony do Burmistrza Białogardu. Policja koncesji nie wydaje i nie ma możliwości cofania jej, może jedynie poinformować, że został naruszony stan prawny bo organem właściwym do wszczęcia postępowania administracyjnego jest Urząd Miasta, który wydał taką koncesję. W sprawie zgłoszenia na Policję Komendant wyjaśnił, że dyżurny przyjmując zgłoszenie musi uzyskać informację kto ją zgłaszał. Jeżeli mieszkaniec zgłasza zakłócenie ładu i porządku na podstawie art. 51 Kodeksu Wykroczeń przy wykroczeniach skutkowych musi być osoba zgłaszająca, czyli osoba pokrzywdzona. Jeżeli Policja przyjmuje taką interwencję i mieszkańcy zgłaszają że grupa młodzieży stoi pod lokalem i zakłóca ład i porządek to Policjant musi wiedzieć kto to zgłasza. Jeżeli Policjant zaproponuje osobie zakłócającej ład i porządek mandat i osoba ta odmówi jego przyjęcia, to wniosek należy skierować do sądu i Policja musi mieć dane osoby pokrzywdzonej. W tym wykroczeniu nie można być anonimowym, musi być skutek i dane osoby której to przeszkadzało.

W sprawie wniosków do burmistrza Komendant Powiatowy Policji poinformował, że co roku takie wnioski zostają złożone w terminie do końca września, kiedy tworzony jest projekt budżetu na kolejny rok.

Ad 3. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:

a) współdziałania Miasta Białogard z Gminą i Miastem Karlino i Gminą Białogard w zakresie działań związanych z rekultywacją składowania odpadów w Krzywopłotach

Projekt uchwały przedstawił i omówił Krzysztof Bagiński Burmistrz Białogardu.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 4 jednogłośnie)
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 4 jednogłośnie)
- 2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za - 4, przeciw - 0, wstrzymało się - 1)

3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za - 4, przeciw -0, wstrzymało się - 1)

Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu pytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w imieniu Klubów Radnych.

W imieniu Klubu Radnych „Niezależnych” głos zabrał Przewodniczący Klubu J. Harłacz i powiedział, że kiedy mówił żeby nie powoływać Pana Łobaczewskiego na likwidatora spółki to miał rację, bo przedłużyła się tylko agonია tej spółki i znowu zmarnowano pieniądze na wysypisko.

Radny powiedział, że ma nadzieję, że skuteczność nowego likwidatora będzie szybsza i adekwatna do tego żeby do końca zająć się tą sprawą zamknięcia wysypiska.

Zdaniem Radnego koszt rekultywacji jaki będzie musiało ponieść Miasto wynosić będzie około 2.600.000 złotych.

Radny powiedział, że dobrze iż na sesji jest Przewodniczący ZMiGDP, Burmistrz Miasta i Gminy Karlino Pan Waldemar Miśko, który wyjaśni z czego zostaną pokryte środki na zadania rekultywacyjne tej spółki.

Zdaniem Radnego należy przyspieszyć likwidację spółki.

W imieniu Klubu Radnych „Platforma Obywatelska” głos zabrał Przewodniczący Klubu A. Siwek i powiedział, że według jego wiedzy podobną uchwałę podjęła już Rada Miasta i Gminy Karlino i w rozmowie z Wójtem Gminy Białogard dowiedział się że dzisiaj w gminie odbędzie się sesja i radni podejmą decyzję o podjęciu uchwały o podobnej treści.

Radny powiedział, że w dniu 25 maja roku ubiegłego radni miejscy podjęli uchwałę o likwidacji spółki w Krzywopłotach. Minęło piętnaście miesięcy i dzisiaj burmistrz mówi, że trzeba spółkę rozwiązać i trzeba przyspieszyć.

Radny pytał jakie były koszty od maja roku ubiegłego do dnia dzisiejszego związane ze spółką w Krzywopłotach. Co się takiego stało że tej spółki nie można było zlikwidować do tej pory.

Radny powiedział, że burmistrz obiecywał, że likwidacja spółki nastąpi w przeciągu pół roku a minęło więcej jak pół roku.

Rada w ubiegłym roku podejmowała uchwałę o likwidacji spółki. Podobną uchwałę podjęła Rada Miasta i Gminy Karlino. Minęło piętnaście miesięcy i spółka nie została zlikwidowana.

Radny wyraził wątpliwość czy podejmując dzisiejszą uchwałę i Rada Miasta i Gminy Karlino podjęła też taką uchwałę, że cokolwiek zaczniesz się w tej sprawie działać.

Radny powiedział, że byłby wdzięczny aby ktoś przybliżył jakie to będą szacunkowe koszty, skąd ewentualnie te pieniądze będą.

Radny pytał co się takiego stało przez piętnaście miesięcy, że nie doszło do likwidacji spółki i na nowo do tego wracamy.

O godzinie 11.13 salę obrad opuścił K. Sęk.

O godzinie 11.18 w obradach uczestniczył radny S. Domański.

Burmistrz Białogardu odpowiedział, że dzisiejszy projekt uchwały stanowi o tym, że samorządy są w stanie uregulować pewne sprawy po fakcie likwidacji spółki.

Były likwidator podejmował czynności i okazało się że dokumenty były wadliwie przygotowane i sąd odmówił likwidacji spółki.

Ponadto były problemy dotyczące porozumienia z pozostałymi współnikami spółki co do sposobu likwidacji a pewne decyzje musiały być podejmowane jednomyślnie i takiej jednomyślności nie było.

Dopiero zaproponowanie takich rozwiązań o których dzisiaj mówimy, co będzie się działo po zlikwidowaniu spółki daje szansę na skuteczne jej zlikwidowanie.

Po porozumieniu co do tego co się będzie działo po zlikwidowaniu spółki nie było możliwości jej zlikwidowania.

Niektórzy ze współników proponowali, żeby zlikwidować spółkę i porzucić teren na którym prowadzono zbiórkę odpadów aby martwił się tym właściciel tych gruntów, czyli Miasto i Gmina Karlino.

Należało te wszystkie sprawy wyjaśnić dlatego też w dzisiejszej propozycji uchwały jest mowa o podejmowanych działaniach po zlikwidowaniu spółki.

Załączony został też projekt porozumienia, które będzie podpisane przez wójtów i burmistrzów. Projekt porozumienia zawiera zapisy szczegółowe, które udało się wypracować.

Koszty jakie Miasto do dnia dzisiejszego poniosło w związku z likwidacją spółki to jest kwota 37.928 złotych.

Radny K. Skoczyk pytał kto pokryje pozostałe koszty likwidacji spółki i czy jest możliwość pozyskania środków zewnętrznych na to przedsięwzięcie, a jeżeli tak, to jaką mamy gwarancję że te środki pozyskamy.

Burmistrz odpowiedział, że należy rozgraniczyć koszty likwidacji spółki z kosztami rekultywacji terenu. Jeżeli chodzi o koszty likwidacji spółki to Miasto jako współwłaściciel musi ponieść koszty proporcjonalnie do udziałów. Natomiast po zlikwidowaniu spółki koszty rekultywacji terenu szacowane są na około jednego miliona złotych za hektar wypełnionej kwatery.

Natomiast koszty terenu do zrehabilitowania, który był wykorzystywany przed powstawaniem spółki będą znane dokładniej na podstawie opracowanej dokumentacji.

Burmistrz powiedział, że jest szansa na pozyskanie środków zewnętrznych z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Wodnej jak i z funduszy krajowych.

Szansę na pozyskanie środków są spore, natomiast stu procentowej gwarancji nigdy nie ma. Pięćdziesiąt procent można uzyskać z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i pozostałe kwoty z funduszu krajowego.

Z wiedzy jaką przekazał Pan Burmistrz Miasta i Gminy Karlino W. Miśko wynika, że środki, które miały być przeznaczone na budowę spalarni mogą być przeznaczone na rekultywację takich terenów.

Radny J. Harłacz powiedział, że Burmistrz mówi o dwóch wartościach a jedną z nich jest wartość dotycząca likwidacji spółki. Radny pytał ile ta wartość będzie kosztowała Miasto Białogard. Natomiast co do wartości kosztów rekultywacji radni otrzymają informację po wystąpieniu Pana Waldemara Miśko Burmistrza Miasta i Gminy Karlino.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu skierował pytanie do Pana W. Miśko Burmistrza Miasta i Gminy Karlino i prosząc o podanie informacji czy spółka w tym roku płaciła podatek od nieruchomości z tytułu prowadzonej działalności oraz w jakiej kwocie i jeżeli spółka będzie zlikwidowana czy Miasto zapłaci podatek od nieruchomości w przyszłym roku.

W. Miśko Burmistrz Miasta i Gminy Karlino powiedział, że chciały uzupełnić wypowiedź Burmistrza Białogardu i poinformował, że Urząd Marszałkowski zorganizował spotkanie w sprawie kosztów rekultywacji. Na spotkaniu powiedziano, że Polska nie jest w stanie wykorzystać wszystkich środków unijnych na budowę spalarni, jednakże kilka spalarni w kraju powstanie.

Podjęta została decyzja w Ministerstwie Ochrony Środowiska i Narodowym Funduszu o przeznaczeniu tych środków finansowych na rekultywację wysypisk w całym kraju.

W Województwie Zachodniopomorskim wniosek na rekultywację dla wszystkich lokalizacji w całym województwie będzie składał Marszałek Województwa

Kwota kosztów jednego miliona złotych na jeden hektar terenu wynika z danych Narodowego Funduszu, który przewiduje że tyle to ma kosztować ale wszystko okaże się po opracowaniu dokumentacji.

Podział kosztów został ustalony w porozumieniu zawartym pomiędzy gminami.

Koszty czterech hektarów użytkowanej kwatery użytkowanych przez spółkę liczony jest proporcjonalnie do liczny mieszkańców gminy.

Koszty pozostałego terenu, na teren którego nieczystości wywoziły dwie gminy: Miasto Białogard i Karlino też został ustalony proporcjonalnie do liczby mieszkańców gminy.

Burmistrz Miasta i Gminy Karlino powiedział, że na dzień dzisiejszy informacje pozyskane z Urzędu Marszałkowskiego to osiemdziesiąt pięć procent dofinansowania do rekultywacji ze środków Unii Europejskiej a dziesięć procent dodatkowo na wsparcie dotacji dołożyć ma Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie i po stronie współników koszty przedsięwzięcia wynosiłyby tylko pięć procent.

W. Miśko powiedział, że decyzja o likwidacji spółki trwała długo. Straty spółki przez ponad rok funkcjonowania, bez faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej, wynosiły około osiemset tysięcy złotych. Pieniądze były przeznaczone głównie na wypłatę pensji pracowniczych. Gdyby te decyzje o likwidacji spółki były wcześniej podjęte, to środki te mogłyby stanowić udział pięcioprocentowy własny gmin.

Na spotkaniach podnoszony był również temat podatków. Wnioski składali Burmistrz Białogardu i Wójt Gminy Białogard. Natomiast to nie jest kwestia dobrej woli burmistrza. Obowiązuje ustawa o pomocy publicznej, które dokładnie reguluje w jakich sytuacjach można ten podatek od nieruchomości umorzyć.

Burmistrz Miasta i Gminy Karlino powiedział, że gdy będzie miał podstawę prawną to tego żeby umorzyć taki podatek to taką decyzję podejmie. Musi być pozytywna opinia skarbnika. Na dzień dzisiejszy z tej opinii jaką Pani Skarbnik przekazała ustnie trudno będzie podjąć pozytywną decyzję w tym zakresie. Podatek ten jest podatkiem należnym i prawdopodobnie trzeba będzie go zapłacić. Kwota podatku od nieruchomości wynosi powyżej stu tysięcy złotych rocznie.

W sytuacji, kiedy spółka zostanie zlikwidowana i wykreślona z rejestru spółek to oczywistym jest że nie będzie żadnego tytułu podatkowego bo już nie będzie podmiotu, który powinien ten podatek płacić.

Radny J. Harłacz powiedział, że przypomina sobie z przed kilku lat, że na sesji w poprzedniej kadencji mówił o „przejedzeniu” tych ośmiuset tysięcy złotych, które mogły dzisiaj służyć na wkład własny gmin w stosunku do środków pozyskiwanych z zewnątrz.

Radny pytał, czy pewną jest informacja, że te środki unijne i z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej będą przeznaczone na rekultywację.

Burmistrz Miasta i Gminy Karlino powiedział, że takiego formalnego potwierdzenia na piśmie jeszcze nie ma, ale te informacje na spotkaniu w Szczecinie przedstawiał przedstawiciel Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Z przedstawionych informacji wynikało, że nie przeszkód formalno-prawnych, żeby Polska mogła zmienić przeznaczenie środków unijnych pierwotnie planowanych na spalarnie nie ma.

Oprócz tego jest możliwość dofinansowania w pięćdziesięciu procentach kosztów rekultywacji wysypisk w postaci przekazanych dotacji z Programu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. W przypadku tego rozwiązania należałoby rozmawiać z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o przyznaniu niskoprocentowej pożyczki umarzalnej w trzydziestu procentach.

Burmistrz Miasta i Gminy Karlino powiedział, że możliwości pozyskania środków finansowych w postaci pozyskania dotacji na rekultywację jest kilka.

Radny J. Harłacz powiedział, że korzystając z obecności Pana Waldemara Miśko będącego Przewodniczącym Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty prosi o informację dotyczącą złożonego wniosku przez Miasto Białogard na budowę ścieżek rowerowych.

Radny pytał czy i kiedy powstanie ścieżka rowerowa przy udziale Gminy Białogard.

W. Miśko poinformował, że Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty kończy realizację 60 km budowy ścieżek rowerowych po nasypach kolejki wąskotorowej.

Związek przygotowuje się do realizacji dwustu, trzystu kilometrów ścieżek rowerowych głównie po nasypach kolejek wąsko i szerokotorowych i nie tylko a Miasto Białogard jest tym projektem zainteresowane. Do budowy tej nowej koncepcji włączone zostaną wszystkie chętne gminy.

Organizacją ścieżki rowerowej pomiędzy Białogardem a Karlinem wzdłuż drogi 163 formalnie zajmuje się Powiat Białogardzki. Powiat zajmuje się wywłaszczeniem nieruchomości i opracowaniem dokumentacji technicznej. Ścieżki budowane będą po roku 2014 i jest czas na przygotowanie dokumentacji.

Radny J. Harłacz pytał czy w kierunku Tychowa i Połczyna Zdroju powstanie ścieżka rowerowa i czy gminy złożyły stosowne wnioski.

W. Miśko opowiedział, że budowę ścieżek rowerowych w Tychowie, Bobolicach oraz na odcinku Połczyn Zdrój – Barwice zainteresowane są wszystkie gminy.

Radny A. Siwek pytał kiedy burmistrzowie miast podpiszą umowę o współdziałaniu. Zdaniem Radnego występowanie o jakiegokolwiek środki zewnętrzne na dofinansowanie rekultywacji składowisk musi być poprzedzone opracowaniem dokumentacji. Radny pytał czy taka dokumentacja na dzień dzisiejszy jest przygotowana, a jeśli tak to kiedy była zrobiona.

W. Miśko opowiedział, że jeżeli chodzi o termin podpisania umowy to sądzi, że umowa zostanie podpisana wrześniu b.r w ciągu najbliższych dni czy tygodnie bo właściwie to porozumienie jest domówione. Do omówienia została tylko jedna kwestia. Zanim powstała spółka to wcześniej działający na tym terenie podmiot zajmował grunty prywatne i dopiero teraz okazało się, że te grunty prywatne były zajmowane i być może dojdzie kwestia załatwienia roszczeń właściciela gruntów.

Burmistrz Miasta i Gminy Karlino powiedział, że kilka lat temu Pan Łobaczewski zlecił opracowanie dokumentacji na rozbudowę tego składowiska. Na dzień dzisiejszy dokument jest nieaktualnym.

Natomiast zalecenia właścicieli w stosunku do likwidatora obecnego czyli Pani Piecuch były takie, żeby się zajęła tym zajęła zanim Gmina Karlino przejmie obowiązki i zleci firmie zewnętrznej opracowanie dokumentacji technicznej i programu rekultywacji tego składowiska.

Gotowego dokumentu na tą chwilę nie ma ale jest szansa aby do końca roku taki dokument najpóźniej powstał i dokument będzie podstawą do oszacowania kosztów z kosztorysu inwestorskiego, kosztów rekultywacji tego składowiska.

Radny A. Siwek pytał czym się przez półtora roku zajmował wcześniejszy likwidator Pan Łobaczewski.

W. Miśko powiedział, że jest to dobre pytanie ale nie jest w stanie na nie dzisiaj odpowiedzieć. Nie jest to miejsce i czas aby o tym rozmawiać.

Radny T. Szwed powiedział, że na sesji padło stwierdzenie, że wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego zawierał błędy i spółka nie została jeszcze wykreślona i Pani Piecuch ma przygotować i złożyć do KRS-u nowy wniosek.

Radny pytał jak długo, mniej więcej, może trwać wykreślenie spółki i czy opracowaniu już planów rekultywacji wysypiska, znając koszty będzie można wystąpić do instytucji o dofinansowanie.

Burmistrz Miasta i Gminy Karlino poinformował, że od strony prawnej wygląda to tak, że założony został harmonogram, iż do końca tego roku Pani Piecuch uda się skompletować pełną dokumentację do tego żeby złożyć właściwy wniosek do Krajowego Rejestru Sądowego.

W. Miśko powiedział, że zakłada iż do końca roku spółka zostanie wykreślona.

W międzyczasie będzie już podpisana umowa i porozumienie o współdziałaniu a obowiązki z przygotowaniem dokumentacji na rekultywację i składowaniem wniosku o dofinansowanie przejmie na siebie Gmina Karlino, która jest gminą prowadzącą.

Dzisiaj nie jest do końca określone, ale wszystko wskazuje na to że pieniądze na rekultywację będzie składał Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego dla całego województwa i będzie instytucją prowadzącą.

Natomiast wzajemne relacje pomiędzy Marszałkiem a gminą prowadzącą i innymi podmiotami, które będą rekultywowały swoje składowiska będą regulowane na podstawie odrębnej umowy pomiędzy Marszałkiem Województwa Zachodniopomorskiego a podmiotem i nie ma zdanych żadnych przeszkód i nie trzeba mieć obaw w stosunku do procedur.

Burmistrz Białogardu poprosił aby radni miejscy nie przepytawali gościa z informacji i kompletacji, które są w posiadaniu samorządu białogardzkiego i o poprosił aby o szczegóły pytać Burmistrza Białogardu.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą i Miastem Karlino i Gminą Białogard w zakresie działań związanych z rekultywacją składowania odpadów w Krzywopłotach.

Przegłosowano projekt uchwały: za – 18, przeciw- 0, wstrzymało się - 0.

Rada podjęła uchwałę **Nr XXVI/197/2012** w sprawie współdziałania Miasta Białogard z Gminą i Miastem Karlino i Gminą Białogard w zakresie działań związanych z rekultywacją składowania odpadów w Krzywopłotach.

O godzinie 11.48 Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił piętnastominutową przerwę. O godzinie 12.05 Przewodniczący Rady Miejskiej wznowił obrady i wyjaśnił o nieporozumieniu jakie wynikło podczas przerwy w obradach sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że nastąpiło niedomówienie z Panem Stanisławem Hatłasem, który opuścił salę obrad.

Przewodniczący Rady powiedział, że Pan Stanisław Hatłas domagał się, żeby zaraz po przerwie zagrać głos na sesji, mimo tego, iż Przewodniczący umówił się z Panem Stanisławem, że udzieli mu głosu podczas omawiania spraw bezpieczeństwa Miasta. Radni będą zabierać głos i Pan Stanisław podniesie rękę i też włączy się do dyskusji.

Podczas przedstawianej informacji na sesji informacji Pan Stanisław nie włączył się do dyskusji a zażądał, żeby zaraz po przerwie zabrać głos i Przewodniczący poinformował, że udzieli Panu Stanisławowi głosu ale musi być sytuacja i określony tryb.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że odnosimy się do projektów uchwał, mieszkańcy i zaproszeni goście mają zawsze prawo zabrać głos ale nie określać żądania zabrania głosu zaraz po przerwie.

b) podjęcia realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej na terenie dorzecza Parsęty w ramach Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego”,

Projekt uchwały przedstawił i omówił Krzysztof Bagiński Burmistrz Białogardu.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 2) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 3) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za-5 jednogłośnie)

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał o opinie Klubów Radnych.
Nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o przystąpieniu do dyskusji i zapytał czy ktoś z radnych chciał zabrać głos.
Nie stwierdzono.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie podjęcia realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej na terenie dorzecza Parsęty w ramach Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego”.

Przegłosowano projekt uchwały: za – 21 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę **Nr XXVI/198/2012** w sprawie podjęcia realizacji przedsięwzięcia inwestycyjnego „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej na terenie dorzecza Parsęty w ramach Mechanizmu Finansowego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego”.

c) odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne,

Projekt uchwały przedstawił i omówił Krzysztof Bagiński Burmistrz Białogardu.

O godzinie 12.12 z sali obrad wyszedł radny A. Siwek.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za-4, przeciw - 0, wstrzymało się -1)
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za - 4 jednogłośnie)
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za-5 jednogłośnie).

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał o opinie Klubów Radnych.
Nie stwierdzono.

Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o przystąpieniu do dyskusji i zapytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos.
Nie stwierdzono.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

Przegłosowano projekt uchwały: za – 20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę **Nr XXVI/199/2012** w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne.

d) wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy,

Projekt uchwały przedstawił i omówił Krzysztof Bagiński Burmistrz Białogardu

Od godziny 12.15 w obradach sesji uczestniczył radny A. Siwek.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za- 5 jednogłośnie)
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za-3 jednogłośnie)
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za- 4 jednogłośnie)
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za- 4 jednogłośnie)

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w imieniu Klubów Radnych bądź w imieniu własnym.

J. Harłacz Przewodniczący Klubu Radnych „Niezależnych” poprosił o uwzględnienie metody naliczenia opłaty od osoby.

Zdaniem Radnego woda nie wszędzie w mieście jest opomiarowana w mieszkaniach a są opomiarowane budynki.

Radny poinformował, że radni Klubu Radnych „Niezależnych” przychylają się do propozycji naliczenia opłaty od osoby, ponieważ będzie to najbardziej sprawiedliwe.

Radny S. Purol pytał jak Burmistrz widzi sprawę uszczelnienia tego systemu, żeby dwadzieścia procent mieszkańców, którzy nie płacą za śmieci dokonywali tej płatności.

Wiadomo, że nie będzie obowiązku meldunkowego i zdaniem Radnego ta weryfikacja nie może być uwzględniona.

Burmistrz odpowiedział, że w tym jest problem, aby wybrać taki optymalny sposób naliczania, żeby inni nie musieli płacić za pozostałych mieszkańców.

W chwili obecnej Miasto płaci za tych, którzy nie mają żadnych umów podpisanych z firmą dokonującą wywozu nieczystości.

Dlatego Miasto ponosi koszty sprzątnięcia nielegalnych wysypisk.

Burmistrz powiedział, że liczy na dobry system, bazę którą można będzie stworzyć na podstawie danych ewidencji ludności i na solidarność mieszkańców.

Spodziewamy się że mogą być kłopoty z uszczelnieniem tego systemu. Mimo posiadanych danych mogą być kłopoty z windykacją należności.

Radny W. Czurko powiedział, że bez względu na system jaki zostanie wprowadzony to Miasto będzie musiało jakieś dodatkowe koszty ponieść bo zawsze znajdują się osoby, które nie będą płacić.

Po około roku od funkcjonowania systemu będziemy mogli mówić o kosztach i ewentualnie o zmianie opłat a w dniu dzisiejszym nie zamykamy burmistrzowi drogi do poszukiwania najwłaściwszej metody i właściwego systemu.

Radny A. Milczarek powiedział, że w poprzedniej uchwale była mowa o wejściu w życie uchwały z dniem 1 lipca 2013 roku, natomiast w przedstawionym projekcie nie ma zapisu o wejściu w życie tej uchwały.

Radny pytał czy ta metoda będzie obowiązywała też od 1 lipca 2013 roku oraz kiedy Miasto będzie przygotowane i będziemy mieli podjęte wszystkie inne uchwały w powyższej materii i będzie możliwość wprowadzenia jej wcześniej.

Radny P. Paukzto pytał jak będzie egzekwowana ta opłata. Czy to będzie opłata czy to będzie forma podatku. Ponieważ przy podatkach jest narządzie egzekucyjne natomiast przy opłatach będzie dużo trudniej ją wyegzekwować.

Radny pytał czy jest możliwość wyboru pomiędzy opłatą a podatkiem i czy to będzie z góry gminom narzucone.

Burmistrz odpowiedział, że stawka opłaty powinna być naliczana proporcjonalnie do liczby zamieszkałych osób na danej nieruchomości.

Zdaniem Burmistrza na pewno będzie to opłata, chociaż twa dyskusja nad innym sposobem traktowania tej należności.

Mamy obowiązek do dnia 31 grudnia 2012 roku podjęcia wszystkich uchwał w tej materii.

Burmistrz powiedział, że nie zalecałby wejście z system uchwały z dniem 1 stycznia 2013 roku ponieważ wiele problemów nie zostało rozwikłanych. Niektóre sprawy są w sądach administracyjnych. Dobrze byłoby poczekać, aż pewne praktyki w kraju zostaną już zastosowane i będzie wiedza na temat ich funkcjonowania.

Burmistrz proponował aby system zafunkcjonowało od 1 lipca 2013 roku.

Radny B. Stanczewski zwrócił się z prośbą, aby przy dopracowaniu szczegółów dotyczących przepisów wykonawczych uwzględnić rodziny wielodzietne, żeby nie doszło do absurdu aby siedmioosobowa rodzina nie ponosiła dodatkowych kosztów opłaty od dorastających dzieci. Skomplikuje to sytuację ekonomiczną i tak już słabiej sytuowanych najczęściej wielodzietnych rodzin.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

Przegłosowano projekt uchwały : za –19 (jednogłośnie)

Rada podjęła uchwałę **Nr XXVI/200/2012** w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy.

e) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012

Projekt uchwały przedstawiła i omówiła Lucyna Szymecka Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta poinformowała, że na posiedzeniach komisji zaszły dodatkowe okoliczności, w których Burmistrz Białogardu musiał dokonać kolejnych zmian w budżecie i proponuje się wprowadzenie autopoprawki do projektu uchwały omawianej na komisjach. Dodatkowo zwiększone zostaną dochody Miasta w dziale 900 Rozdział 995 o kwotę 143.253,004 złotych i są to środki szwajcarskie przeznaczone na pompy ciepła. Po stronie wydatków zwiększamy wydatki o kwotę 143.253,004 złotych na zakup trzy inwestycje przy udziale środków szwajcarskich.

Wprowadzone zostanie dodatkowe zadanie inwestycyjne dotyczące konieczności wymiany serwera w Straży Miejskiej i jego zakupu w kwocie 10.000 złotych. Następuje przesunięcie z paragrafu 401 w planie finansowym Straży Miejskiej. Zmniejsza się fundusz płac o 10.000 złotych i zwiększa się środki na zakupy inwestycyjne o 10.000 złotych.

Ponadto zaszła konieczność wykonania dodatkowych prac w inwestycji dotyczącej termomodernizacji Przedszkola Miejskiego Nr 3 w kwocie 17.000 złotych. Kwota 17.000 złotych została przesunięta z wydatków przeznaczonych na wykonanie dokumentacji termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej zaplanowanych na lata 2013-2015.

Na sporządzenie dokumentacji Miasto ma zabezpieczone środki w wysokości 50.000 złotych i sporządzenie dokumentacji okazało się tańsze i jest możliwość zmniejszenia kosztów o 17.000 złotych.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Przewodniczących Komisji o przedstawienie opinii komisji.

Opinie Komisji:

- 1) Komisja Rewizyjna – pozytywna (za - 4 jednogłośnie)
- 2) Komisja Budżetu i Finansów - pozytywna (za -3, przeciw -1, wstrzymało się - 0)
- 3) Komisja Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych - pozytywna (za -5 jednogłośnie)
- 4) Komisja Infrastruktury i Ochrony Środowiska – pozytywna (za - 2, przeciw -0, wstrzymało się -2).

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał o opinię Klubów Radnych.
Nie stwierdzono.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej przed podjęciem dyskusji pytał radnych czy zgłoszona autopoprawka jest na tyle jasna, żeby można było nad nią głosować, czy też poprosimy o autopoprawkę na piśmie.

Przewodniczący Rady poprosił, aby przed głosowaniem Pani Skarbnik przedstawiła radnym w skrócie treść zgłoszonej autopoprawki.

Dyskusja:

Radny J. Harłacz pytał z jakich środków burmistrz prowadzi inwestycje rozbiórki w „Unitra-Unitechu”. Kto płaci za tą rozbiórkę i czyszczenie gruntu po galwanizerni.

Radny powiedział, że burmistrz oświadczał publicznie, iż przejmując majątek z Powiatu przyjmujemy go wyczyszczonego i nie będziemy mieli żadnych problemów finansowych z tego tytułu i nie poniesiemy żadnych kosztów.

O godzinie 12.48 salę obrad opuścił radny A. Adamczewski.

Radny J. Harłacz powiedział, że w tej sprawie napisał interpelacje i otrzymał odpowiedź, z której wynika, że te środki nie przekraczają kwoty 14.000 euro, zdaniem radnego tylko po to żeby nie doszło do przetargu na wyczyszczenie tego terenu. W chwili obecnej jest to około 70.000 złotych. Ponadto 70.000 złotych na „Garbarnię” i w ten sposób wpływają publiczne środki, które w żaden sposób nie są związane z zadaniowością Miasta wobec jego mieszkańców.

Radny powiedział, że nadal Burmistrz Białogardu jest Starostą i burmistrzem, który nie radzi sobie w Mieście i wykonuje zadania publiczne Powiatu, a jak burmistrz sobie nie radzi to niech odda mandat i wybierzemy nowego burmistrza.

Przewodniczący Rady powiedział, że wypowiedź radnego J. Harłacza nie dotyczy wprost omawianego budżetu i Burmistrz Białogardu będzie jeszcze zabierał głos wielokrotnie. Między innymi złoży informację i będą interpelacje i w tych punktach udzieli radnemu odpowiedzi.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego i powiedział, że radny J. Harłacz ocenia działalność burmistrza a on nie chciałby oceniać działalności radnego J. Harłacza, który nie zdążył się zorientować, że w tej chwili na sesji jest mowa o zmianach w budżecie na rok 2012 a nie o mowa nieruchomościach.

Burmistrz powiedział, że odpowie na postawione pytania w odpowiednim punkcie.

Radny J. Harłacz powiedział, że mówimy o zmianach w budżecie, został wyczyszczony teren więc pyta z jakich środków burmistrz zapłacił i z jakiego działu wziął środki na tą inwestycję z likwidacją części budynków po „Unitechu” i że mówi w temacie a wymijająco odpowiada Pan Burmistrz.

Radny powiedział, że teraz żąda odpowiedzi z jakiego działu wydatkowano pieniądze.

Radny J. Harłacz powiedział, że złożył wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie środków jakie na sesji nadzwyczajnej Burmistrz chce przekazać na „Garbarnię”. Zdaniem Radnego burmistrz wymijająco nie zapisał wprost, że te środki finansowe zostaną przekazane na „Garbarnię”.

Burmistrz Białogardu odpowiedział, że na różne pytania będzie udzielał odpowiedzi w odpowiednim punkcie sesji. Natomiast w tej chwili, zgodnie z porządkiem obrad jesteśmy w punkcie zamian w budżecie i Burmistrz prosił aby nad tym skoncentrować.

Radny K. Sęk pytał o zapis w dziale 754 rozdział 754421 paragraf 4810. Radny powiedział, że ostatnio zabieraliśmy pieniądze jakie są zabezpieczone na bezpieczeństwo publiczne i ochronę przeciwpożarową z rezerwy. W tej chwili przywracamy tę rezerwę w kwocie 50.000 złotych.

Radny pytał czy Burmistrz liczył na to że nikt nie zauważy iż tą rezerwę trzeba utrzymać. Zdaniem Radnego zgodnie z zaleceniem RIO rezerwę trzeba utrzymywać.

Burmistrz Białogardu odpowiedział, że są przepisy które jasno określają sposób tworzenia rezerwy, natomiast nie ma przepisów mówiących kiedy taką rezerwę można rozwiązać. Regionalna Izba Obrachunkowa posiada pozycję dominującą, bo jest instytucja kontrolującą Samorządy i RIO wydaje opinie.

W poprzednim roku w podobnym okresie rezerwa Miasta była rozwiązana i RIO nie miała Zastrzeżeń a tym razem zostało to usterkowane.

Burmistrz powiedział, że wspólnie z Panią Skarbnik uznał, że jest to niewielka kwota w budżecie Miasta i Burmistrz z Panią Skarbnik proponuje uzupełnić tą rezerwę.

Radny D. Glinka pytał o wydatki zapisane w paragrafie 80110 – dotacja podmiotowa z budżetu dla niepublicznej jednostki systemu oświaty, w kwocie 150.000 złotych.

Radny powiedział, że chodzi o niepubliczne gimnazja i pyta kto dostanie i ile.

Skarbnik Miasta odpowiedziała, że informacji na temat tego kto dostanie i ile Miasto nie wie dlatego, że przepis stanowi o tym iż niepubliczne gimnazja składają Miastu co miesiąc informację dotyczącą należnej dotacji a nie mają obowiązku wcześniej informować Miasta o ilości uczniów zapisanych do szkoły.

Miasto nie wie ilu uczniów dnia 1 września będzie zapisanych do gimnazjum.

Po stwierdzeniu braku osób zgłaszających się do dyskusji Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął dyskusję i poprosił Panią Skarbnik aby jeszcze raz przedstawiła radnym treść autopoprawki.

L. Szymecka Skarbnik Miasta poinformowała, że autopoprawka dotyczy zmiany dochodów i zmian wydatków o kwotę 143.253,004. Zwiększamy kwotę z tytułu środków przeznaczonych na termomodernizację obiektów użyteczności publicznej a konkretnie na budowę pomp ciepła w Szkole Podstawowej Nr 5 i dwóch obiektach zarządzanych przez Białogardzki Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Inny wydatek dotyczy potrzeby zabezpieczenia w planie finansowym Straży Miejskiej zakupu nowego serwera w kwocie 10.000 złotych.

Pani Skarbnik poinformowała o tym, że Komendant Straży Miejskiej zaproponował przesunięcie środków na zakupy majątkowe z paragrafu wynagrodzeń pracowników. Zabezpieczone były pieniądze w kwocie 18.000 złotych na odprawę pracownika w związku z jego przejściem na rentę. Przejście pracownika na rentę nie nastąpi w roku 2012 r. i pozostaną wolne środki.

Skarbnik Miasta poinformowała, że Burmistrz proponuje przekazać kwotę 17.000 złotych na zadanie dotyczące termomodernizacji Przedszkola Miejskiego Nr 3, ponieważ w ostatnim okresie zaszła konieczność wykonania dodatkowych prac.

Kwota 17.000 złotych została przesunięta z Działu 995 z kwoty 50.000 złotych, która jest zabezpieczona na przygotowanie dokumentacji na termomodernizację obiektów użyteczności publicznych, modernizacji kotłowni, której realizacja nastąpi w latach 2013-2015.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie przedstawionej autopoprawki.

Rada Miejska Białogardu przegłosowała autopoprawkę: za - 12, przeciw- 0, wstrzymało się - 3.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej podał pod głosowanie projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012

Przegłosowano projekt uchwały: za –16 , przeciw-0 , wstrzymało się - 4.

Rada Miejska Białogardu podjęła uchwałę **Nr XXVII/201/2012** w o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012.

Ad 4. Informacja Burmistrza Miasta z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

Informację przedstawił Krzysztof Bagiński Burmistrz Białogardu.

O godzinie 13.03 salę obrad opuścił radny W. Czurko.

Pytania radnych:

Radny P. Szyszlak pytał w sprawie ułatwienia dłużnikom będącym w trudnej sytuacji materialnej lub życiowej spłatę należnych zaległości z tytułu zajmowanego lokalu mieszkalnego w innych formach na rzecz Miasta.

Radny pytał do jakiej liczby mieszkańców została złożona taka propozycja i ile osób skorzystało z takiej możliwości.

Burmistrz Białogardu zaproponował, że z związku z nieobecnością Dyrektora Białogardzkiego Zarządu Nieruchomości, który jest na urlopie, odpowiedź radnemu zostanie udzielona na piśmie.

Radny P. Szyszlak poinformował, że burmistrz przeznaczył 5.000 złotych na operat szacunkowy do opłaty adiacenckiej. Radny pytał czy wiadomo jakich ulic dotyczy opłata i jakie to będą kwoty na poszczególnego mieszkańca.

Burmistrz odpowiedział, że Miasto przygotowuje się do wprowadzenia opłaty adiacenckiej i zasada jest taka, że każda wykonana inwestycja musi być przeanalizowana, a to czy zasadnym jest wprowadzenie takiej opłaty wynikać to będzie z operatów szacunkowych.

Radny K. Skoczyk pytał z jakiego powodu Burmistrz wydał zarządzenie w sprawie odwołania Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 i czy został rozstrzygnięty konkurs na nowego dyrektora placówki.

Burmistrz poinformował, że dyrektor złożył rezygnację. Do końca sierpnia pełni obowiązki dyrektora tej szkoły.

Przeprowadzona została procedura konkursowa, w wyniku której nowym dyrektorem została nauczycielka tej szkoły Pani Jolanta Pniewska, która wcześniej przed Panem Magdzińskim była dyrektorem tej placówki.

Burmistrz poinformował, że był jeden kandydat na dyrektora. Komisja działała sprawnie. Kandydat na dyrektora został oceniony pozytywnie.

Radny K. Skoczyk pytał na czym ma polegać modernizacja targowiska miejskiego.

Burmistrz odpowiedział, że modernizacja targowiska ma polegać na jego przebudowie. Urząd Marszałkowski ogłosił konkurs na dofinansowanie w pięćdziesięciu procentach budowy targowisk w miejscowościach liczących do 25.000 mieszkańców.

Miasto złożyło wniosek na kwotę ponad 2.000.000 złotych i jest szansa aby Miasto takie dofinansowanie otrzymało.

Targowisko miejskie w połowie nie jest utwardzone. W projekcie założono, aby były to tereny utwardzone i pięćdziesięciu procentach zadaszone. Ponadto muszą być spełnione wymogi sanitarne.

Radny Z. Jonko pytał czy było więcej ofert, więcej kandydatów na dyrektora i w wyniku niespełnienia kryteriów nie zostały wybrane na dyrektora szkoły.

Burmistrz Białogardu odpowiedział, że do konkursu na dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 4 wpłynęła jedna oferta i nie było innych kandydatów. Dokumenty złożone przez Panią Pniewską były właściwe i nie było uwag co do dokumentów.

Radny pytał czy w roku 2012 zostanie wykonany remont ulicy Walezego.

Radny Z. Jonko powiedział, że z informacji burmistrza wynika, że burmistrz zamierza złożyć projekt na budowę ulicy Walezego bez jej wykonania w roku 2012.

Burmistrz odpowiedział, że budowa ulicy Walezego była zadaniem dodatkowym w ramach środków jakie Miasto posiada na remonty. Na razie wykonana została dokumentacja i burmistrz ma zamiar ułożyć płyty na tej ulicy i utwardzić nawierzchnię jeszcze w tym roku.

Radny A. Siwek pytał w którym miejscu wydano zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych.

Burmistrz odpowiedział, że zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych zostały wydane na sprzedaż napojów alkoholowych w nowo powstałym sklepie „Czerwona Torebka” oraz w sklepie na ulicy Dąbrowszczaków obok „Konsumów”.

Radny A. Siwek powiedział, że Rada Miejska w dniu 27 czerwca b.r. podjęła uchwałę nr 182 o zmianie uchwały budżetowej na rok 2012, w której zmieniono wysokość poręczenia dla szpitala. Burmistrz deklaruował, że poręczenie kredytu zostanie ubezpieczone. Radny pytał co się z tym dzieje na dzień dzisiejszy.

Burmistrz odpowiedział, że podpisywał odpowiedź radnemu i burmistrz powiedział, że na sesji, kiedy była mowa o poręczeniu burmistrz powiedział, iż mówił że rozważamy taką możliwość i zrobimy wszystko żeby ubezpieczyć. Po konsultacji z naszymi brokerami okazało się całe przedsięwzięcie byłoby zbyt kosztowne i uznaliśmy że nie ma potrzeby narażać budżetu Miasta, tym bardziej że samo poręczenie nie jest na tyle groźne żebyśmy musieli się ubezpieczać i Miasto nie będzie ubezpieczać tego poręczenia.

W dniu 29 czerwca b.r. podpisana została umowa, akt notarialny przejęcia darowizny budynków „Uniconu”. Budynek przejęty od „Uniconu” galwanizernia wyceniona była przez biegłego na 575.000 złotych i do 13 sierpnia kiedy galwanizerni już nie było uzasadnienie było takie, że budynek zagrażał bezpieczeństwu.

Radny pytał co Miasto przejęło za 575.000 złotych a jeśli przejęło ruiny to dlaczego one były tyle warte a jeśli przejęło obiekt w stanie możliwym to dlaczego nie był on zabezpieczony że w ciągu tygodnia czy dwóch został on zdewastowany.

Burmistrz odpowiedział, że w sprawie „Uniconu” i galwanizerni udzieli odpowiedzi radnemu A. Siwkowi i radnemu J. Harłaczowi, który wcześniej pytał w tej sprawie.

Burmistrz powiedział, że Miasto postawiło pewne warunki Prezesowi „Uniconu”, aby można było w ogóle mówić o przejęciu tej nieruchomości. Deklaracja była o tyle ważna że bez pomocy ze strony Miasta Białogard Prezes nie mógłby przeprowadzić siedziby tej spółki do innych mniej kosztownych pomieszczeń. Spółka miała wynegocjowane bardzo atrakcyjne stawki na ulicy Gdyńskiej i Prezesowi zależało na tym żeby mieć pozytywną opinię Ministerstwa Skarbu. Deklaracja ze strony Miasta została przygotowana pod warunkiem że wszystkie pomieszczenia, które będą przez nich opuszczone zostaną pomieszczeniami bezpiecznymi, do końca będą monitorowane i zabezpieczone, w tym pomieszczenia galwanizerni.

Przed podpisaniem aktu notarialnego, kiedy Miasto nie było jeszcze właścicielem a spółka przenosiła się do nowej siedziby zniknęły wszystkie metalowe urządzenia, w tym komin, wszystkie podpory które wewnątrz były wykonane z metalu. Pozostał tylko beton.

Mieszkańcy miasta młotkami dziesięciokilowymi zaczęli dobierać się do prętów zbrojeniowych. Miasto nie chciało ponownie weryfikować wyceny przez biegłego, ponieważ cały proces przejęcia tych obiektów potrwałby z rok lub dłużej bądź do darowizny by nie doszło. Miasto miałoby taką samą sytuację jak w „Garbarni” że nie byłoby czego przejmować.

Burmistrz powiedział, że zawsze należy szacować ryzyko i podjąć decyzję o przyjęciu darowizny. Już wtedy wiadomym było, że galwanizernia będzie problemem, że jest wybudowana w takim miejscu, które ogranicza użytkowanie tej całej nieruchomości. Wiadomym było że galwanizernia musi zostać wyburzona.

Podjęta była szybka decyzja do rozbiórki tego obiektu, do zabezpieczenia terenu. Za nieduże pieniądze około 37.000 złotych firma Pana Kruszewskiego zdecydowała się wyburzyć i musiała poradzić się z wieloma problemami technicznymi.

Po obiekcie został plac, który należy wyrównać. Burmistrz poinformował, że główny budynek „Uniconu” jest monitorowany elektronicznie.

Radny A. Siwek powiedział, że na koniec miesiąca lipca lub na początku sierpnia wpłynęła do Urzędu Miasta opinia biegłego powołanego do oceny zapadających się studzienek na ulicy Mickiewicza. Radny pytał co się dalej będzie z tym działo.

Burmistrz powiedział, że został wykonany operat, opinia techniczna przez inżyniera. Sporządzona jest dokumentacja fotograficzna do wglądu.

W opinii inżyniera w części zasadniczej studzienki osadzone są prawidłowo. Natomiast ci którzy wykonywali później nawierzchnię nie zawsze właściwie wykonywali osadzenie już tych samych kłap. Wszystko zostało opisane w opinii, jaką technologię zastosowano.

Burmistrz poinformował, że ulica jest na gwarancji i że należy będzie zwracać uwagę wykonawcy aby te sprawy były ponaprawiane.

W kilku przypadkach nie dopilnowano technologii i w związku z tym trzeba będzie dokonać naprawy.

Radny A. Siwek pytał czy Burmistrz rozważa czy będzie rozważał wystąpienie o odszkodowanie do inspektora nadzoru budowlanego, w związku z tym że wzięt za nadzór określone pieniądze.

Zdaniem Radnego do podstawowych obowiązków inspektora nadzoru należy to aby wszystkiego dopilnować.

Radny poinformował, że będzie pytał burmistrza jakie działania ma zamiar podjąć w stosunku do inspektora nadzoru.

Burmistrz poinformował, że po szybkiej konsultacji z prawnikiem oczywiście zastanowi się nad tym problemem.

Omawiając kolejne inwestycje na Kolegium Burmistrza omawiana była sprawa w jaki sposób zabezpieczyć interes Miasta na tego typu ewentualności.

Zdaniem Burmistrza w umowach, w przetargach na wybór inżyniera kontraktu czy inżyniera nadzorującego, należy zastosować zapis aby po zakończeniu inwestycji byli do pewnej dyspozycji. Ponadto należałoby zabezpieczyć pewną kwotę w razie wątpliwości co do jakości wykonywanych usług.

Z drugiej strony przy takich propozycjach ze strony Miasta, może się zdarzyć, że stawiając takie warunki żadna z firm nie będzie chciała z Miastem współpracować i mogą zwiększyć się koszty usług, bo firmy mogą zwiększyć cenę usług.

Radny M. Danowski pytał na kiedy został ustalony termin i jakie obowiązują kryteria ustalone w zarządzeniu dotyczącym ustalenia terminu składania do dyrektorów szkół wniosków o udzielenie pomocy w formie dofinansowania zakupu podręczników.

Burmistrz odpowiedział, że wnioski można składać do dyrektorów szkół do dnia 10 września. Kryteria określone są w rozporządzeniu Rady Ministrów i zdania te są realizowane w ramach Rządowego Programu Pomocy w wyposażaniu w podręczniki, tzw. pierwsza wyprawka.

Radny M. Danowski pytał o termin, kryteria oraz gdzie można składać i do kogo wnioski w sprawie dofinansowania świadczeń pomocy materialnej dla uczniów o charakterze socjalnym na kwotę 378.000 złotych.

Burmistrz odpowiedział, że zarządzenie dotyczy udzielania stypendiów dla uczniów, które są realizowane w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej

Radna K. Leś powiedziała, że burmistrz przeznaczył trzy wolne lokale mieszkalnych na lokale socjalne.

Radna pytała czy zostały one już rozdysponowane i kto je otrzymał.

Radna poinformowała, że dwa razy spotkała osobę, która albo śpi na ławce na Placu Wolności albo śpi w parku. Pytając osobę czy stara się o lokal socjalny mieszkaniec odpowiedział, że jest na pierwszym miejscu listy przydziału lokalu socjalnego.

Radna K. Leś pytała czy burmistrz mógłby powiedzieć czy te lokale zostały rozdysponowane i czy ta osoba ma szansę otrzymania takiego lokalu.

Burmistrz powiedział, że jeżeli chodzi o lokale socjalne są powiązane z najnowszą inwestycją Miasta, czyli dwudziestoma mieszkaniami które zostały wybudowane i ukończone przy ulicy Moniuszki.

Istnieje pewna zależność. Miasto otrzymało dofinansowanie z Banku Gospodarstwa Krajowego i Miasto musi w pewnym procencie wywiązać się z pozyskanych dodatkowych lokali socjalnych. Budując mieszkania komunalne w liczbie dwudziestu Miasto musi mieć około dziesięciu lokali socjalnych.

Pierwszeństwo w przydziale mieszkań na ulicy Moniuszki mieli ci mieszkańcy, którzy pozostawiali dotychczas użytkowane lokale komunalne.

Miasto jest na etapie przekształcania tych mieszkań komunalnych na lokale socjalne.

Zapotrzebowanie na lokale socjalne w Białogardzie jest olbrzymie. Bardzo dużo jest wyroków sądu o przyznaniu lokali socjalnych.

Przy przydziale mieszkań bierze się pod uwagę kryteria i mieszkanie jest przydzielane tym najbardziej potrzebującym.

Burmistrz powiedział, że Miasto postara się rozdysponować we wrześniu pozyskane mieszkania komunalne do remontu i do przyznania ich jako socjalne jednakże oczekujących na mieszkania jest ponad trzysta rodzin.

Radna E. Bury pytała o realizację zdania pn. Powszechna nauka pływania „Pływać to zdrowie. Program Doskonalenia nauki pływania dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z terenu miasta Białogard” na kwotę 35.000 złotych.

Od kiedy program jest realizowany i dokąd dzieci jeździły.

Burmistrz poprosił aby odpowiedzi udzieliła Pani **Burmistrz** i poinformował, że program ten program już jest wdrożony. Miasto otrzymało dofinansowanie i część środków przeznaczyło na możliwość pływania na odkrytej pływalni w mieście i dzieci korzystały z pływalni w wakacje. Rozdane zostały karnety w szkołach.

Radna E. Bury pytała w jakich szkołach zostały rozdane karnety.

Zastępca Burmistrza Białogardu odpowiedziała, że karnety zostały rozdane we wszystkich szkołach.

Natomiast jeżeli chodzi o tę część jaka będzie realizowana od września to będzie ona realizowana na czterech wskazanych w projekcie basenach krytych w pobliżu Białogardu, gdzie dzieci będą dowożone. W ramach tego projektu Miasto płaci za dowóz i za wynajem na określoną liczbę godzin krytej pływalni.

Radna poinformowała, że nic nie wie na temat rozdawanych karnetów i pytała od czego było uzależnione to że dziecko otrzymało karnet.

Zastępca Burmistrza Białogardu powiedziała, że myśli iż karnety te trafiły do pedagogów szkolnych i one są w pierwszej kolejności przekazane do dzieci i do rodzin o trudnej sytuacji finansowej. Prowadzone było tak do tej pory, tak jak pomoc społeczna wskazuje do kogo ta pomoc powinna trafić lub jest określona pula środków jednakowa i dyrektorzy decydują że na każdą klasę proporcjonalnie.

Pani Burmistrz odpowiedziała, że nie wie w jakim systemie karnety te zostały rozdane. Napewno było to sprawiedliwie rozdzielone do szkół i poprosi dyrektora BOSiR o sprawozdanie z zakresu korzystania, tj. ile osób korzystało i czy cieszyło się powodzeniem. Pytanie na temat kto korzystał zostanie skierowane pytanie do dyrektorów szkół.

Radna E. Bury poprosiła o zabezpieczanie środków finansowych w przyszłorocznym budżecie na dzieci ze szkół na basen.

Zastępca Burmistrza Białogardu poinformowała, że Miasto będzie starało się kontynuować i w pierwszej kolejności starało się znaleźć możliwości dofinansowania ze środków zewnętrznych.

Radna E. Bury pytała jaki był końcowy koszt monitoringu, ile mamy na tą chwilę kamer w mieście i czy wszystkie działają.

Burmistrz poinformował, że miasto ma trzy nowe kamery. Można było zamontować pięć ale gorszej jakości. Burmistrz poinformował, iż podjął decyzję o zamontowaniu trzech o wysokiej jakości i są w trakcie montażu. Natomiast pozostałe zamontowane kamery funkcjonują. Miasto przy współpracy Powiatowego Urzędu Pracy dysponuje osobami do całodobowego już monitoringu. Ponadto w tym zakresie miasto współpracuje z miastem i gminą Karlino. Miasto wyraziło zgodę aby podgląd na Policji był również na Karlino.

Radny J. Harłacz powiedział, że w informacji burmistrza zabrakło jednego tematu, zmiany organizacji ruchu drogowego w mieście.

Przed wakacjami dwie komisje spotkały się na Placu Wolności i propozycja burmistrza co do oznakowania, która jest obecnie nie uzyskała akceptacji i burmistrz dokonał samodzielnie zmiany organizacji ruchu.

Zdaniem Radnego było przyzwolenie finansowe, ale miało być one dokonane na osiedlu Kochanowskiego żeby na osiedlu uruchomić drogi jednokierunkowe a burmistrz z tego argumentu nie skorzystał, wprowadzając radnych w błąd i środki zostały wydatkowane na zmianę organizacji ruchu przy kościele.

Radny powiedział, że argumentem stawianym wówczas, był argument stawiany przez burmistrza, że ksiądz posiada dokumentację z której wynika że kościół powinien być pozbawiony ruchu okrężnego wokół kościoła bo zagraża to murom kościoła.

Od dłuższego czasu zauważyłem, że wystarczy ze ksiądz coś sobie zażyczy i wszyscy wykonują jego polecenia, co zdaniem radnego to jest niedopuszczalnym.

Radna K. Drachal-Mostek powiedziała, że niedopuszczalne jest zachowanie radnego J. Harłacza.

O godzinie 13.50 J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dziesięciminutową przerwę.

O godzinie 14.03 wznowiono obrady sesji.

Po przerwie wypowiedź konturował radny J. Harłacz i powiedział, że ma tu żadnej złościwości z tego strony.

Zdaniem radnego kościół to jest odrębna nomenklatura a pewną działalność prawną na co dzień się omija, tylko dlatego, że ksiądz się zwraca z takim czy innym postulatem.

Zdaniem Radnego niewłaściwym, niestosownym jest to że burmistrz nie informuje radnych o zmianach koncepcji.

Radny powiedział, że nie wie kto wyrysował taki zły plan, że rzekomo chroniąc kościół puszcza się ruch przy murach obronnych.

Radny J. Harłacz powiedział, że dzwonił do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie i w Koszalinie i nikt nie wydał takiej zgody aby ograniczyć ruch w obrębie kościoła.

Zdaniem Radnego do dzisiaj znaki są niewłaściwe, niewłaściwie postawione i są sprzeczne z ruchem drogowym.

Radny powiedział, że postuluje aby przywrócić ruch w dotychczasowej formie przed tą zmianą organizacyjną, która nastąpiła.

Zdaniem Radnego to nie jest właściwe ani mądre to co się dzieje wokół Placu Wolności.

Radny powiedział, że uważa te działania za bezprawne ze strony burmistrza, bo nie było konsultowane, ani nie było zgody radnych.

Radny J. Harłacz pytał jakim obecnie zarządzeniem burmistrz wydał decyzję o rozwiązaniu komisji mieszkaniowej i czy burmistrz wydał kolejne zarządzenie powołujące nowy skład komisji oraz czy w tym nowym zarządzeniu jest niejaki Pan Reich, bo wcześniej w komisji mieszkaniowej byli radni a teraz już tych radnych nie ma. Pozostał jeden radny z opcji burmistrza a radnych z opozycji burmistrz wyrzucił.

Radny powiedział, że prosił o zwiększenie kryterium dochodowego dla tych mieszkańców, którzy ubiegają się o mieszkania komunalne. W interpelacji burmistrz odmówił zwiększenia. Zdaniem Radnego jeżeli kryterium dochodowe na jednego mieszkańca wynosi 998,97 złotych a kwota na rodziną wielorodzinną 599,38 złotych co stanowi w pierwszym 125 % najniższej emerytury a drugim niecałe 75% wartości najniższej emerytury. Gmina ma zadanie pomagać ludziom najmniej uposażonym, a czy osoba która ma najniższe uposażenie finansowe będzie w stanie zapłacić wszystkie media i czynsz za mieszkanie skoro mamy tak niski wskaźnik.

Prosiłem o podniesienie wskaźnika bo to naprawdę wówczas wyrazi właściwe stanowisko osób, które ubiegają się o mieszkanie i nie mają mieszkań. Pozostaje część grupy mieszkańców w tzw. szarej strefie a ubiegają się o mieszkanie, a mają o piętnaście, trzydzieści złotych więcej niż to kryterium dochodowe. Podwyższając dajemy szansę tym co mają większe środki, większy wkład na mieszkania.

Radny J. Harłacz skierował pytania do Burmistrza o następującej treści:

- kiedy burmistrz podniesie kryterium dochodowe dla tych mieszkańców, którzy ubiegają się o mieszkania,
- z jakiego działu zostały zabrane środki finansowe na tzw. działalność związaną z rozbiórką i oczyszczeniem terenu po „Unisonie” galwanizerni,
- czy prawdą jest że burmistrz podjął działania na terenie byłego „Uniconu” dotyczące budowy przystani kajakowej,
- kiedy znajdują się środki na remonty kominów,
- czy powołana Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 4 w zarządzaniu tą szkołą miała pozytywny wskaźnik ekonomiczny,
- oraz jaki wskaźnik ekonomiczny miał obecny dyrektor jeżeli chodzi o funkcjonowanie tejże placówki.

Burmistrz Białogardu powiedział, że w sprawie zmiany organizacji ruchu drogowego to Rada Miejska pracowała nad zmianą organizacji ruchu dwie kadencje wcześniej, w poprzedniej kadencji również.

Wypracowane zostały pewne wnioski na podstawie których pracowały kolejne komisje.

W przetargu została wybrana profesjonalna firma z Krakowa, która przygotowała projekt organizacji ruchu. Ten projekt był również opiniowany przez radnych na różnych komisjach, w tym była jedna próba połączonych komisji, która skończyła się niepowodzeniem ponieważ panował taki bałagan, że trudno było poprowadzić te spotkanie i trzeba było powrócić do koncepcji opiniowania ruchu w komisjach.

Często opinie były ze sobą sprzeczne i w związku z tym ktoś musiał podjąć decyzję.

Po próbie wdrożenia tych wszystkich poprawek zgłaszanych przez radnych i wypracowanych przez poprzednich radnych firma opracowująca projekt wzięła wszystko pod uwagę i przedstawiła projekt.

Burmistrz powiedział, że nieprawdą jest że ktokolwiek został oszukany, że ta organizacja miała być tylko i wyłącznie w jakieś części miasta.

Organizacja ruchu dotyczy ścisłego centrum miasta jak w drugim etapie pozostałych ulic w mieście.

Wprowadzana jest stopniowo. Najpierw została wprowadzona na terenie Placu Wolności i w okolicach starego miasta.

Problem polega na tym że mieszkańcy przyzwyczajeni są do innej organizacji. Poza tym interesy przedsiębiorców nie zawsze są zbieżne z tym co zaproponowała firma, która się na tym zna.

Wszystko zostało również zaopiniowane, zatwierdzone przez odpowiednie służby, w tym również przez Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego.

Organizacja ruchu jest oficjalnym dokumentem i zostało to przez fachowców zrobione a burmistrz nie może zmieniać organizacji ruchu, bo ktoś uważa że powinno się zachować takie czy inne pravidła.

Największym problem jest problem ruchu na starym mieście a jeżeli zaproponowany sposób nie sprawdzi się to będziemy zastanawiać się nad lepszym zorganizowaniem ruchu.

Nieprawdą jest to o czym mówił radny J. Harłacz że nie ma żadnych opinii konserwatorskich w zakresie stanu technicznego kościoła. Burmistrz powiedział, że jest w posiadaniu dokumentu które mówi ogólnie o stanie kościoła a nie należy tego wiązać z organizacją ruchu drogowego. Ruch wokół kościoła nie jest sytuacją sprzyjającą i nie poprawia kondycji tego obiektu.

Burmistrz Białogardu poinformował, że zmiana organizacji ruchu jest procesem długotrwałym. Ustawiane będą znaki drogowe w kolejnych częściach miasta. Instalowane będą znaki ostrzegawcze informujące o zmianie ruchu drogowego. Informacje o kolejnych zmianach w ruchu drogowym zamieszczane w prasie.

Burmistrz poprosił aby uznać fachowość profesjonalnej firmy „Znak Pol”.

Burmistrz powiedział, że nie rozumie dlaczego radny J. Harłacz powiedział że znaki są ustawione sprzecznie niezgodnie z przepisami ruchu drogowego.

Burmistrz poinformował, że nie uważa się za eksperta w organizacji ruchu drogowego.

W sprawie komisji mieszkaniowej Burmistrz udzielił odpowiedzi, że została uchwalona nowa uchwała o przyznaniu lokali mieszkalnych i w uchwale jest zapisana delegacja burmistrza o powołaniu komisji.

Burmistrz poinformował, że poprzednia komisja została Zarządzeniem Burmistrza Białogardu Krzysztofa Bagińskiego odwołana i została powołana nowa komisja.

W sprawie kryterium dochodowego zastosowanego dla osób ubiegających się o mieszkania Burmistrz powiedział, że wielokrotnie wyjaśniał sprawę radnemu.

Burmistrz poinformował, że ponownie wszystko przeanalizuje i porozmawia z Panem Ławnikowskim oraz udzieli odpowiedzi radnemu na piśmie.

W odpowiedzi na pytanie w sprawie przystani kajakowej przy „Uniconie” Burmistrz odpowiedział, że są różne koncepcje zagospodarowania tego obiektu.

Na razie w planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren przemysłowy.

Burmistrz poinformował, że chce na tym terenie wprowadzić zmiany aby był to teren usług i mieszkalnictwa.

Zdaniem Burmistrza prawdopodobnie trzeba będzie poprosić fachowców aby przygotowali propozycję zagospodarowania tego terenu.

Burmistrz powiedział, że jest to jedyna część miasta gdzie rzeka Parsęta zbliża się do struktury miasta i warto byłoby zastanowić się nad tym w jaki sposób uczynić to miejsce atrakcyjnym dla mieszkańców i turystów odwiedzających miasto.

Teren jest zabezpieczony od mostu na Kisielicach do mostu kolejowego i jeżeli podejmiemy decyzję o przejęciu terenów po byłej „Garbarni” to będzie to obszar większy nad rzeką Parsętą. Zdaniem Burmistrza dla przyszłości miasta będzie to ważne.

Burmistrz odpowiedział, że środki na remonty budynków komunalnych staramy się zawsze zabezpieczać i jak jest tylko możliwość staramy się przeznaczać. Wiele remontów zostało wykonanych a jeżeli kominy są niesprawne to obowiązkiem zarządcy jest doprowadzić je do stanu właściwego i zdaniem burmistrza powinno to być przestrzegane.

W odpowiedzi na pytanie radnego w sprawie wskaźników burmistrz zapytał radnego J. Harłacza jaki wskaźnik ekonomiczny radny miał na myśli i jeżeli radny zdefiniuje o jaki wskaźnik chodzi to burmistrz udzieli odpowiedzi radnemu.

Burmistrz opowiedział, że Pani J. Pniewska była dawniej dyrektorem tej szkoły i ze względów formalnych, bo nie miała oceny pracy dokonanej przez kuratora, nie została ponownie dyrektorem szkoły i dyrektorem została inna osoba.

Krótko po zakończeniu bieżącego roku szkolnej Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 zrezygnował z funkcji dyrektora z powodów osobistych i uznał że woli pracować jako nauczyciel niż jako osoba zarządzająca szkołą.

Ogłoszony został konkurs na dyrektora szkoły. Wpłynęła jedna oferta i komisja wybrała tą osobę przy pozytywnych ocenach tego o czym mówiła i jakie rozwiązania zaproponowała w szkole kandydatka na dyrektora.

Zdaniem Burmistrza są podstawy, żeby uważać wybór osoby za bardzo dobry i szansa na to żeby w tej szkole działa się dobrze.

O godzinie 14.35 salę obrad opuścił radny A. Milczarek

Advoce J. Harłacz – Radny powiedział, że w poprzedniej kadencji dwa lata był członkiem w komisji, która miała za zadanie doprowadzić do zmiany ruchu rugowego w mieście i jedyne założenie w tym projekcie, który został zrealizowany na Placu Wolności to możliwość dojazdu do apteki.

Radny powiedział, że wszystkie służby, które brały udział w komisji, czyli: Straż Pożarna, Policja, Zarząd Dróg Powiatowych brały odpowiedzialność za to jakie zmiany nastąpią a dzisiaj burmistrz skraca i mówi że to firma z Krakowa, fachowcy zorganizowali nam ruch drogowy na terenie Placu Wolności.

Zdaniem Radnego nie ma potrzeby ustawiania znaków „stop” skoro organizacja ruchu przewiduje jak się należy poruszać na skrzyżowaniach i są znaki, które mówią kto ma pierwszeństwo i to jest nic innego jak mylne wprowadzanie w błąd kierowców.

Radny powiedział, że burmistrz miał akceptację komisji, bo na żadnej komisji ten projekt o którym mówi burmistrz nie stanął i burmistrz miał akceptację na zmianę ruchu na osiedlu Kochanowskiego, na ulicy Mickiewicza, Pomorskiej żeby zrobić drogi jednokierunkowe z możliwością parkowania po jednej ze stron a burmistrz zaprzecza temu o czym mówił wcześniej.

Radny J. Harłacz powiedział, że burmistrz zarządzeniem odwołał komisję mieszkaniową, która składała się i z pracownika z Mops-u i z radnych. Dzisiaj burmistrz powołał komisję i burmistrz powołał albo „Pisowców ” albo tych, którzy sprzyjała PIS-owi i co mi tu Reich będzie mówił komu przyznać mieszkanie. To są radni od tego i do radnych przychodzą mieszkańcy.

Burmistrz pokazuje twarz, z kim się otacza. Burmistrz mówił, że już w PIS-ie nie jest. Pan z PIS-u może wyjść ale PIS w Panu siedzi głęboko.

Przewodniczący Rady Miejskiej pytał radnego J. Harłacza czy jego zdaniem Pan Burmistrz naruszył prawo.

Radny J. Harłacz odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady powiedział, że prosi żeby zaskarżyć.

Radny J. Harłacz odpowiedział, że zaskarży.

Radny J. Harłacz powiedział, że burmistrz mówił, że firma z Polski burzy teren po „Unisonie” a następnego dnia dowiedział się że to firma Jana Kruszewskiego.

Radny powiedział, że daje się swoim zarobić, żeby później na wyborach na burmistrza głosowali i niezgodnie z prawem Pan to robi, bo nikt Panu nie pozwolił na to, ja Panu nie pozwoliłem, bo byłem jedyny przeciwny żeby Pan wydatkował publiczne pieniądze na prywatnym terenie.

Burmistrz zwracając się do Przewodniczącego Rady powiedział, że prosi żeby radny J. Harłacz nie obrażał ani nie sugerował tutaj.

Radny J. Harłacz powiedział do burmistrza, że za tą maską uśmiechniętego faceta w garniturze kryje się mściwy człowiek, który próbuje tyranizować radnych i to od dłuższego czasu.

Mogę tu Panu dać wykładnię jaką Pan stosuje w stosunku do radnych i zastraszania itd. i niech mi Pan tutaj nie opowiada dyrdymałek i niech Pan nie mówi co ja mam mówić i żebym się napił melisy i niech Pan sam się napije.

Przewodniczący Rady Miejskiej przerwał wypowiedz radnego J. Harłacza i powiedział, że Rada to dwudziestu jeden radnych i tylko jeden radny jest niezadowolony i dlaczego radny J. Harłacz nie szanuje pozostałych dwudziestu.

Radny J. Harłacz powiedział, że jeden mówi w imieniu kilku i chce Pan to Panu powiedzą zaraz.

Przewodniczący Rady powiedział, że każdy ma głos i zabiera i na nim spoczywa obowiązek porządkowania pewnych spraw.

Radni wychodzą i quorum już jest zagrożone a radny J. Harłacz komentuje wielokrotnie. Przecież nic nie zmienia stanowisko burmistrza. Burmistrz musi mieć stanowisko Rady a nie jednego radnego. Jeden radny może się naopowiadać, nawysilać ale jeśli pozostali radni nie porą tych wniosków to Pan Burmistrz nie musi tego realizować, a jak łamie prawo to proszę skierować do RIO.

Radny J. Harłacz powiedział, że ma prawo do wypowiedzi.

Przewodniczący Rady powiedział, że prawo wypowiedzi tak, tylko mamy określony czas wypowiedzi i jest to wszystko zapisane.

Burmistrz powiedział, zwracając się do mieszkańców, że Pan Jerzy Harłacz reprezentuje stowarzyszenie, organizację, która kandydowała i wystawiła swoich reprezentantów tzw. Niezależnych.

Jeżeli tutaj burmistrzowi się wypomina przynależność organizacyjną i tak dalej, to burmistrz by chciał aby mieszkańcy Białogardu pamiętali na przyszłość, że Pan Jerzy Harłacz reprezentuje „Niezależnych” i kilku „Niezależnych” siedzi tutaj na tej sali i pozwala na tego typu zachowanie Pana Jerzego Harłacza. Pan Jerzy Harłacz jest szefem Klubu. Radnym Powiatu z Klubu Niezależnych jest Pan Jan Połuboczko Komendant Straży Miejskiej.

Pan Jerzy Harłacz jest twarzą Niezależnych.

J. Harłacz powiedział, że burmistrz jest twarzą PIS-u tylko nie wiadomo jakiego.

Burmistrz powiedział, że Pan Jerzy Harłacz kłamie opowiadając tu na sali przed kamerą Firma „Ekom” Sp. z o.o. z Krakowa i wymienieni są autorzy, sześciu inżynierów z dziedziny organizacji ruchu mający przygotowała dokument i jest to część dokumentacji.

Dokument został zaopiniowany przez Komendę Powiatową Policji, przez Naczelnika Prewencji Ruchu Drogowego, Pana Ryszarda Szabelskiego. Projekt również został zaopiniowany przez Pierwszego Zastępcę Komendanta Powiatowego Policji w Białogardzie Pan Krzysztofa Wołkowskiego, przez Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych Bolesława Stangera, przez Zakład Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. w Białogardzie przez Pana Prezesa Andrzeja Witkowskiego.

Burmistrz powiedział, żeby radny J. Harłacz nie powinien kłamać mieszkańcom Białogardu, że to jest jakieś widzi mi się Burmistrza Bagińskiego, który rano się obudził i wymyślił sobie organizację ruchu drogowego na terenie starego miasta i wszystkich okłamuje oraz wprowadza w błąd, bo radny mijają się znacznie z prawdą.

Natomiast co do innych kwestii Burmistrz powiedział, że nie będzie się odnosił, bo już raz wyjaśniał i nie będzie się ponownie tłumaczył.

Burmistrz powiedział, że czeka na definicję, jeżeli ma odpowiedzieć radnemu, co radny J. Harłacz rozumie pod wskaźnikiem ekonomicznym i który dyrektor był lepszy a który gorszy.

Radny J. Harłacz powiedział, że pytał czy w kategorii finansowej jaką przydzielono na dany rok tej szkole czy ta szkoła się mieściła, czy występowała po dodatkowe środki.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady powiedział, że jego cierpliwość skończyła się i poinformował że odbiera głos radnemu J. Harłaczowi, a radny może odwołać się do Rady.

Radny D. Glinka odniósł się do wypowiedzi burmistrza odnośnie radnych „Niezależnych” i powiedział, że potwierdza, że jest członkiem Klubu Niezależnych ale „:Niezależni” to nie jest partia.

Radni powiedzieli, że radni „Niezależni” są bezpartyjni i każdy z nich pracuje na swoje nazwisko i kolega Jerzy Harłacz też pracuje na swoje nazwisko i że jest bezpartyjny, niezależny.

Radny D. Glinka powiedział, że cieszy go przygotowanie projektów dróg Paderewskiego, Sygietyńskiego, Małcużyńskiego jednakże burmistrz nie wymieniła ulicy Piastów pomiędzy ulicą Moniuszki i Obotrytów.

Burmistrz powiedział, że jest zrobiona dokumentacja tej ulicy.

Radny D. Glinka powiedział, że był członkiem delegacji do Szwecji i wszyscy członkowie delegacji zauważyli rozwiązanie problemu spowolnienia ruchu na dłuższych ulicach.

Radny powiedział, że chodzi o budowę wysepek różnego rodzaju albo zwężenie drogi.

Jest to pewna alternatywa do progów zwalniających, które każdy chce ale nie koło swojego domu. Radny zaproponował żeby w przyszłości przy projektowaniu nowych ulic rozważyć wprowadzenie tych rozwiązań.

Radna K. Drachal-Mostek powiedziała, że jest zainteresowana sprawą zatrudnienia pielęgniarki w celu poprawy sytuacji bytowej Romów w Białogardzie na które Miasto przekazało kwotę 8.0000 złotych.

Radna pytała na jakie działania pielęgniarki zostało to wskazane.

P. Janowski Naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego i Promocji odpowiedział, że Miasto złożyło wnioski w ubiegłym roku. Kwota 8.000 złotych miała być przeznaczona na zatrudnienie pielęgniarki środowiskowej dla członków społeczności romskiej. W między czasie zmieniły się przepisy związane z finansowaniem świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych i w związku z tym wystąpiliśmy do Urzędu Wojewódzkiego o przekazanie tych środków do Stowarzyszenia Romów polskich „Parno Foro” ponieważ im będzie łatwiej zatrudnić tę pielęgniarkę.

Radny S. Purol pytał o informację dotyczącą przygotowania wniosku aplikacyjnego na zakup samochodu osobnego dla transportu osób niepełnosprawnych.

Radny pytał czym to jest podyktowane, czy zwiększonymi potrzebami wynikającymi z przewożeniem dzieci niepełnosprawnych do szkół, czy potrzebami dowozu osób niepełnosprawnych do lekarza i innych.

Radny pytał jaki jest harmonogram prac dotyczący rewitalizacji parku Orła Białego.

Burmistrz odpowiedział, że jeżeli chodzi o samochód to Miasto ma wysłużone auto. Dzieci dowożone są do odległych miejscowości, w których są specjalistyczne ośrodki edukacyjne i opiekuńcze a taki jest obowiązek Miasta i Miasto wnioskuje o zakup samochodu ze środków PFRON-u.

W sprawie harmonogramu prac przy Parku Orła Białego Burmistrz odpowiedział, że w tym roku Miasto będzie starało się wyłonić wykonawcę, natomiast od roku 2013 ruszą prace. Miasto będzie musiało zmienić harmonogram złożony w dokumentacji, z tego względu że ponad cztery miesiące bądź dłużej oczekiwano na podpisanie umowy. Okres możliwy do zrealizowany został stracony. Są argumenty aby poprosić Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego o przesunięcie terminów. Trwają prace nad nowym harmonogramem z zapisami którego zostanie radny poinformowany.

Ad 5. Sprawy organizacyjne Rady.

J. Leszczyk Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu pytał czy ktoś z radnych chciałaby zabrać głos w tym punkcie.

Nie stwierdzono.

Ad 6. Wnioski, informacje i oświadczenia.

Radny J. Harłacz powiedział, że może się to komuś podobać czy nie jego wypowiedź, to jest Indywidualna sprawa każdego.

Radny zwracając się do Burmistrza powiedział, że próbuje nieraz burmistrza zrozumieć i nie zawsze mu się to udaje, że czasami mu się wydaje że Pan próbuje zniwelować tych radnych „Niezależnych” do takiego poziomu bardzo niskiego, żeby byli niewidoczni.

Zdaniem Radnego to jest jedyna alternatywa dla władzy w mieście, żeby Wam otwierać oczy, żeby Wam pokazywać błędy, żeby nawet w końcu z Wami rozmawiać ale na zasadach partnerskich a nie na zasadach narzucania własnej formy indywidualności Pańskiej w stosunku do wszystkich innych radnych.

Radny powiedział, że się na to nie godzi i ma prawo być takim jaki jest i nie zamierza się w żaden sposób absolutnie zmienić.

Radny powiedział, że jest gotowy na dalszą współpracę z Panem Burmistrzem ale konstruktywną współpracę, gdzie będą wyciągane wspólne wnioski i pomysły dla dobra Miasta i na pewno burmistrz nie ograniczy mu prawa swobody wypowiedzi.

Zdaniem radnego, dobrze że burmistrz powiedział, o tych sześciu inżynierach, tylko niech burmistrz powie że druga ekipa, która przyszła ile błędów po nich poprawiła.

Radny powiedział, że obiecuje że na następną sesję przygotuje slajdy, zdjęcia dotyczące sprzeczności ustawionych znaków i wtedy burmistrz rzeczywiście będzie musiał tłumaczyć się że tyle błędnych oznakowań zostało postawionych i na co nikt wcześniej nie zwrócił uwagi.

Radny J. Harłacz powiedział, że chciałby być dobrze zrozumianym i że nie kościół jest mu tutaj wrogiem iż e nie jest człowiekiem kościoła, co wcale nie oznacza że nie aprobeje działań kościoła.

Zdaniem Radnego kościół ma niewątpliwie bardzo ważną funkcje społeczną do spełnienia i niech on wykonuje to zgodnie z zasadą prawa kanonicznego.

Radny powiedział, że nie będzie w żaden sposób starał się podważyć działalności kościoła, ale też nie pozwoli na to żeby ksiądz przychodził i z góry narzucał formę wykonania niektórych zasad.

Radny prosił burmistrza żeby jednak konsultował się z radnymi, bo wydajemy niestety na to wszystko publiczne pieniądze i mamy zagwarantowane prawo wiedzieć w jaki czy te środki są właściwie wydatkowane.

Radny oświadczył, że jeśli kogokolwiek uraził to przeprasza. Radny J. Harłacz przeprosił radną Krystynę Drachal-Mostek.

Radny powiedział, że na pewno to nie było w jego intencji i prosi o zrozumienie. Nie chodzi tu o kościół ale chodzi tu o osobę fizyczną, która może ubrać ornat, szaty i nie wiadomo kim być. To my jesteśmy radnymi tego miasta a nie ksiądz.

Radny Z. Jonko powiedział, że chciałaby podzielić się pewną informacją i oświadczył, że nie będzie nikogo posądzal w przedstawionej sprawie, dopóki nie zostanie przeprowadzona kontrola.

Radny powiedział, że chciałaby powiedzieć o białogardzkich basenach. Na basenach zatrudniona była moja córka na stanowisku ratownika mając pełne kwalifikacje WOPR – owskie.

Wedle zapewnienia Pana Dyrektora BOSiR mała pracować cały lipiec i sierpień i tak brzmiała umowa.

W miesiącu lipcu praca przebiegła prawidłowo. W sierpniu Pan Dyrektor stwierdził, że baseny są chwilo zamknięte, więc umowa zostanie sporządzona od dnia 3 sierpnia a nie od 1 sierpnia tylko od 3 sierpnia.

Ratownicy, którzy pracują na otwartych placówkach basenowych oczekują na tą pracę, ponieważ to jest gotowość i nie można z umowy ustnej a to jest umowa o pracę w jakimś stopniu sobie zbagatelizować i sobie powiedzieć że nie od 1 tylko od 3 sierpnia.

Wielokrotnie mówiono o nauce pływania w miesiącu lipcu. Zdaniem Radnego żadnej nauki pływania nie było na basenach. Może karnety były. Radny powiedział, że chciałby się przyjrzeć ile tych karnetów było.

Radny Z. Jonko powiedział, że może pokazać umowę zlecenia ratownika, który miał pełnić rolę ratownika a nie ratownika z dodatkową nauką pływania.

Jeżeli Państwo wiecie kto to jest ratownik a kto to jest instruktor nauki pływania to rozdzielmy te dwie funkcje bo to jest całkiem inna osoba i tu trzeba mieć inne kwalifikacje.

Radny powiedział, że dla uzupełnienia w ubiegłym roku była umowa sporządzona na dwa miesiące. W tym roku była sporządzona na jeden miesiąc.

Zdaniem Radnego to jest pewien sposób manipulacji, żeby w ten sposób Dyrektor mógł w pewien sposób zaoszczędzić. Ale to jest Pana Dyrektora punkt widzenia. Mój jest inny. Podczas pracy w miesiącu lipcu moja córka pełniąca funkcje ratownika zemdlą. Wzywane było pogotowie. W wyniku dużego nasilenia słonecznego, przy temperaturach powyżej 30⁰ C jest to rzeczą naturalną i zjawisko to może wystąpić, ale nie u ratownika.

Zdaniem Radnego stanowisko pracy nie było prawidłowo przygotowane. Powinien być parasol odpowiedniej wielkości. Nie było odpowiedniego parasola i tak się stało.

W tej sytuacji Pan Dyrektor jak najszybciej pojechał do Koszalina i zakupił parasol nie stały tylko na wysięgniku, kompletnie nie nadający się do użytkowania. Parasol ten leży w magazynie. Nawet na dzień dzisiejszy nie został on rozłożony.

W miesiącu lipcu zabezpieczenie medyczne było żenujące. Nie było noszy. Co prawda rozmawiając z Panem Dyrektorem usłyszemy że one są. W kantorku jakieś wojskowe, które ważą jakieś 50 kg i gdzieś tak może ktoś widział pod zamknięciem. Nosze muszą być rzeczą szybkiego reagowania i powinny być dostępne, wolno stojące i tzw. R1.

Dziennik ustaw dokładnie reguluje co to jest R1 i wyszczególnia ilość całego wyposażenia do R1.

Pod koniec miesiąca lipca, a jest prawie połowa sezonu Pan Dyrektor nie wymienił wody i woda po dużych upałach zaczyna nabierać bakterii.

W poniedziałek przychodzi SANEPID zamyka baseny. Prawie przez tydzień czasu baseny były zamknięte i w wyniku tego ratownicy nie dostali tej umowy om pracę od dnia 1 sierpnia tylko od 3 sierpnia.

Ratownicy się zbuntowali i nie podjęli pracy, ponieważ nikt nie będzie ich oszukiwał jeżeli była mowa od pierwszego to od pierwszego. Każde obcięcie dnia to jest dla nich strata, a sezon jest krótki.

Tu jest jeszcze więcej zarzutów, które chciałbym się dowiedzieć i szkoda że na sali nie ma Pana Dyrektora.

Radny powiedział, że zadałby mu pytanie czy BOSiR nabył jakąś nieruchomość na ulicy Aldony, ponieważ tam bardzo często stoi samochód.

Radny powiedział, że nie wie czyja tam jest nieruchomość, że być może Pana Dyrektora. Bardzo często tam podjeżdża ten samochód z pracownikami, którzy pracują w jego placówce wnosząc i wynosząc jakieś różne materiały budowlane.

Radny powiedział, że w miesiącu sierpniu zostali zatrudnieni nowi ratownicy, a ratownicy muszą mieć określone kwalifikacje. Nie może to być ratownik młodszy WOPR. Musi to być ratownik z prawem wykonywania zawodu, ratownik WOPR i nie może to być ratownik stażysta. Na tej placówce powinno być trzech ratowników. Jeden na brodziku i dwóch na basenie.

W dniu 19 sierpnia radny powiedział, że wybrał się na baseny zobaczyć jak funkcjonuje Placówka i podszedł do stanowiska wieżyczki i poprosił ratownika o zejście bo chciałyby zamienić dwa słowa.

Do radnego poszedł ratownik obok i powiedział, że to jest manekin przebrany w stroju ratownika.

Radny powiedział, że Dziennik Ustaw reguluje kto może się posługiwać strojem ratownika na basenach.

Zdaniem radnego Z. Jonko jeżeli na wieżycze jest manekin a my z pełną świadomością wchodzimy do wody sądząc, że ktoś nad nami czuwa, nad naszym bezpieczeństwem, to zastanawiającym jest kto tu nadużycia robi, czy ratownicy czy Dyrektor.

Zdaniem Radnego niedopuszczalnym jest żeby manekin w pełnym stroju ratownika był na wieżycze.

Radny powiedział, że w miesiącu styczniu lub lutym była wycinka drzew, krzaków na terenie BOSiR i że nie jest tajemnicą, że drzewo jakieś zostało pozyskane i na terenie BOSiR się znajduje. Radny pytał czyje to jest drzewo BOSiR czy Pana Dyrektora.

Radny powiedział, że składowane jest około 10 m³ drzewa i jeżeli chcemy kupić od Urzędu Miasta drzewo to jest określona procedura łącznie z asygnatą.

Radny powiedział, że od Dyrektora który zarabia około 100.000 złotych rocznie oczekuje się wzorowego wykonania swoich obowiązków bez cienia jakichkolwiek podejrzeń.

Z uwagi na postawione zarzuty, w celu potwierdzenia swojej wypowiedzi Radny wnioskuje o przeprowadzenie kontroli z jego udziałem w Białogardzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w okresie od stycznia do sierpnia tego roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wniosek należy złożyć do Komisji Rewizyjnej i że należałoby poszerzyć plan pracy komisji o ten punkt.

Z uwagi na nieobecność na sali Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wniosek nie zostanie poddany pod głosowanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wyjaśnienia Burmistrza Białogardu.

Burmistrz powiedział, że sytuacja jest delikatna ze względu na to, że podstawą wystąpienia Radnego jest sprawa córek czy osób bliskich. Tu jest podłoże tego wszystkiego. Natomiast na ile to jest właściwe, na ile te uwagi Radnego są podyktowane rozgoryczeniem, że tak a nie inaczej zostały potraktowane jego córki to jest już inna sprawa.

Burmistrz Białogardu powiedział, że to sprawdzi i że jest zażenowany tą całą sytuacją, dlaczego mówi to tym teraz nie wcześniej skoro były nieprawidłowości zdaniem Radnego. Jeżeli czynności te były wcześniej, bo wiem że córki pracowały wcześniej i było dobrze a w tym roku, ten który zarządza tymi basenami już wszystko robi źle.

Zdaniem Burmistrza jest taka zasada, że we własnej sprawie lepiej głosu nie zabierać i publicznie o tym nie debatować. Nawet nie wolno nam głosować wtedy kiedy dotyczy to bezpośrednio nas czy rodziny. To nie jest miejsce, w którym powinniśmy załatwiać wszelkie bolączki. Dobrze byłoby gdyby Radny wcześniej o tym porozmawiał z Burmistrzem, żeby o tym wiedział.

Burmistrz powiedział że zna wersję przedstawioną przez Dyrektora, który uprzedził burmistrza że być może taka sytuacja się zdarzyć, bo jest jakiś konflikt między pracodawcą a tymi którzy tę pracę mieli świadczyć i na podstawie jakich przesłanek ma zbadać całą sprawę.

Były problemy z wodą. Były jakieś problemy organizacyjne.

Burmistrz powiedział, że ma nadzieję że to wszystko zostało zapisane i to wszystko sprawdzi.

Zdaniem Burmistrza nie należy potępiać wszystkiego i trzeba zwrócić uwagę, że oprócz basenów w obiektach sportowych mamy inne urządzenia i obiekty którymi Dyrektor zarządza i które w ocenie mieszkańców funkcjonują dobrze.

Burmistrz powiedział, że Dyrektor wnioskował kilka razy do burmistrza o to żeby przeprowadzić remonty na tych obiektach, na tych basenach. Podane mniej więcej kwoty, jakie koszty należy ponieść i poruszana była kwestia uzdatniania wody, kwestia otoczenia, wymiany polbruku i wiele innych rzeczy, które należałoby uczynić.

Burmistrz powiedział że będziemy o tym decydować. Będziemy mieli budżet na kolejny rok i należy się zastanowić czy warto inwestować w te obiekty sportowe i co ma być z tym dalej.

Radny A. Siwek poprosił aby na następną sesję osoba, której powierzono obowiązki likwidatora spółki Pani Piecuch powiedziała kilka słów na temat co się wydarzyło od maja ubiegłego roku w spółce Krzywopłoty i jak likwidator, który brał pieniądze działał czy zgodnie z prawem czy niezgodnie z prawem.

Radny powiedział, że radni nie mają wiedzy co się działo przez piętnaście miesięcy.

Radny wyraził stanowisko, że jeśli nie jest możliwym przekazać radnym przed sesją autoprawki a Pani Skarbnik w czasie sesji czyta jakieś poprawki wniesione w ostatniej chwili to nie jest z tego zadowolony, bo nikt z radnych nie jest księgowym i po dwóch, trzech liczbach nie pamięta się pierwszej.

Radny pytał czy nie można tego wydrukować lub wyświetlić na ścianie radnym podczas Sesji i każdy z radnych sobie spojrzy a Pani Skarbnik będzie mówiła i będzie wiadomym o co chodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że pytał czy jest wola radnych o pisemną treść autopoprawki i byłaby przerwa na przygotowanie radnym pisemnej treści autopoprawki.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest prośba radnego A. Siwka i oficjalnie została złożona więc zwraca się z prośbą do Pana Burmistrza, do Pani Skarbnik aby przed sesją znaleźć czas i dwadzieścia jeden egzemplarzy autopoprawki rozdać radnym.

Radni otrzymali pisemną treść autopoprawki Burmistrza.

Ad 7. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.

W okresie od XXIII-XXVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu zostało skierowanych do Burmistrza Białogardu jedenaście pisemnych interpelacji – dokument załączono do protokołu.

Radna K. Leś pytała czy Warsztat Terapii Zajęciowej został przeniesiony do Ustronia Miejskiego.

Burmistrz odpowiedział, że Warsztat Terapii Zajęciowej został przeniesiony do Ustronia Miejskiego.

Radny K. Skoczyk powiedział o sprawie jaką zgłaszał do wydziału dotyczącą ulicy Wawelskiej między domem numer 22 a 26. Z tyłu tych zabudowań płynie rzeka i pod wpływem czynników atmosferycznych usunęła się tam skarpa i pękła rura ściekowa.

Radny poinformował, że o sprawie zgłaszał trzy tygodnie temu. Teren nie jest zabezpieczony a tam się bawią dzieci i to grozi niebezpieczeństwem dla dzieci i może spowodować groźny wypadek.

Radny prosił o jak najszybsze zajęcie się to sprawą celem zabezpieczenia terenu.

Druga sprawa dotyczy ulicy Zygmunta Augusta a głównie chodnika przy wjeździe na ulicę od strony ronda, od strony ulicy Zwycięstwa. Na chodniku wystają niezabezpieczone płyty chodnikowe na odcinku dwóch metrów. Zdaniem Radnego należałoby te płyty ściągnąć i wyrównać ten chodnik.

Trzecią istotną zdaniem Radnego sprawą na ulicy Połczyńskiej, jednej z najdłuższych na terenie miasta nie ma żadnego pojemnika na śmieci.

Radny T. Szwed pytał czy na terenie miasta są ścieżki rowerowe.

Burmistrz odpowiedział, że na terenie Miasta nie ma ścieżek rowerowych.

Radny powiedział, że chciałaby zaznaczyć, że na ulicy 1 Maja przed przejazdem kolejowym jest znak „droga dla rowerów”. Po lewej stronie kończy się już chodnik i zaczynają się już tory. Po drugiej stronie jest chodnik do parku przez tory i tam jest ten znak.

Zdaniem radnego jeśli nie mamy ścieżek rowerowych to prosi o ściągnięcie znaku, bo on wprowadza w błąd.

Zdaniem Radnego w tym miejscu kończy się chodnik po lewej stronie i powinno być przejście dla pieszych.

Radna E. Bury powiedziała, że na deptaku na ulicy Kołobrzeskiej w kierunku Zwinisławia nadal nie ma koszy na śmieci.

Radna poprosiła o uporządkowanie placu zabaw przejętego od Starostwa przy ulicy Kołobrzeskiej.

Radna powiedziała, że otrzymała informację, że uporządkowanie tego placu wypada raz w miesiącu. Zdaniem Radnej jest to stanowczo za mało. Na terenie tym jest niebezpiecznie dla małych dzieci i brakuje koszy na śmieci.

Radna E. Bury poruszyła sprawę wałęsających się na terenie miasta lisów. Radna pytała czy burmistrz posiada informację, że tych zwierząt na terenie miasta jest coraz więcej.

Radna pytała czy mamy jakieś procedury wypracowane w mieście odnośnie sytuacji dotyczących postępowania z agresywnymi lisami przebywającymi w otoczeniu gospodarstw domowych i do kogo po pomoc mogliby się zgłosić mieszkańcy miasta.

Radna powiedziała, że Miasto od Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty otrzymało kajaki. Radna pytała co z tymi kajakami się dzieje.

Zdaniem Radnej brakuje informacji ogólnodostępnej. Na stronie Urzędu Miasta Karlino jest informacja na jakiej zasadzie można wypożyczyć kajaki, za jaką kwotę i z kim należy się skontaktować. Jest to jakaś promocja miasta a w Białogardzie brakuje tego. Radna powiedziała, że nie wie czy mieszkańcy wiedzą, że z LOK-u można wypożyczyć kajaki.

Burmistrz Białogardu powiedział, że jeżeli chodzi o kosze na ulicy Kołobrzeskiej przypomina że jest droga wojewódzka i w części te kosze są ustawione, mniej więcej od skrzyżowania z ulicą Koszalińską a skoro w dalszej części ich nie ma to Miasto zwróci się do Zarządu Dróg Wojewódzkich o ustawienie podobnych koszy, które są ustawiane wcześniej a te ustawione są niszczone w każdy weekend.

Burmistrz odpowiedział, że plac zabaw przy ulicy Kołobrzeskiej to formalnie jest to dalej teren Powiatu Białogardzkiego użyczony jedynie na plac zabaw. Użyczenie placu było na Stowarzyszenie „Bezpieczne Miasto”. Burmistrz powiedział, że należałoby się zastanowić jak w ogóle uregulować tę sprawę. Plac użytkowany jest przez minimum cztery wspólnoty mieszkaniowe więc jaka jest odpowiedzialność stowarzyszenia, które urządziło ten plac zabaw, rodziców i osób zarządzających wspólnotami.

Miasto nie może brać odpowiedzialności za wszystko, bo Miasto nie jest w stanie zapanować nad porządkiem i Burmistrz powiedział, że apelował do mieszkańców aby dbać o porządek tam gdzie jest możliwe.

Burmistrz Białogardu odpowiedział, że Miasto ma obowiązek wyłapywania zwierząt agresywnych, zagrażających bezpieczeństwu. Jeżeli chodzi o dzikie zwierzęta to są one własnością Skarbu Państwa i tu jest problem.

Rzeczywiście podjęto próbę reagowania a nie ma żadnej uchwały, która mogłaby precyzyjnie określić kto za to wszystko odpowiada.

Burmistrz poinformował, że na ostatnim spotkaniu służb: Policji, Straży Miejskiej, Straży Pożarnej, lekarza weterynarii i osoby z koła łowieckiego ustano, że na wrześniową sesję zostanie przygotowany projekt uchwały w której określone zostaną zasady postępowania. Ponadto zdaniem Burmistrza należało zabezpieczyć środki finansowe na realizację uchwały. W sprawach kajaków Burmistrz poinformował, że temat ten był omawiany na jednej z komisji i Panowie którzy byli wstępnie zainteresowani kajakami zrezygnowali. Kajaki pozostały w gestii LOK-u, są użytkowane, nie ma przestojów i te kajaki cały czas są wynajmowane. Jeżeli takiej informacji na stronie nie ma to poprosi LOK żeby taką informację umieścić.

Radny A. Siwek powiedział, że warto byłoby zrobić mniej dróg ale zrobić to dobrze. Radny odczytał ostatni wniosek biegłego dotyczący studzienki przy ulicy Mickiewicza i Radny wyraził nadzieję że Pan Burmistrz podejmie określone działania.

Radny zwracając się w imieniu mieszkańców poprosił o remontowanie chodnika na ulicy Płowieckiej.

Radny powiedział, że chciałaby uzyskać informację na temat kradzieży kart burzowych za rok 2010, 2011, 2012.

Radny poruszył sprawę nowo wyremontowanej ulicy Asnyka.

Radny A. Siwek powiedział, że pod koniec czerwca ukazała się informacja na stronie Miasta, że na ulicy Asnyka skradziono kratki burzowe.

Radny poinformował, że napisał pismo z dnia 23 lipca, na które otrzymał odpowiedź z dnia 30 lipca.

Zdaniem Radnego na ulicy Asnyka zostały zamontowane zwieńczenia studzienek burzowych niezgodnie z projektem. Miały być zamontowane zwieńczenia studzienek z kratą na zawiasach i rygłem i zostało zrobione inaczej.

Radny pytał kto to stwierdził i kto to znalazł.

Radny powiedział, że okazało się że droga została zgłoszona przez Panów wykonawców 15 czerwca do odbioru. W dniu 25 czerwca komisja dokonała odbioru i stwierdziła, że kraty studzienek ściekowych są bez zatrzasków i zgodnie z projektem kraty ściekowe należy wymienić na zatrzaskowe „na klucz”.

Radny powiedział, że otrzymał pismo z dnia 25 czerwca o tym komisja odbiorowa stwierdziła niezgodność założonych krat wpustowych z kratami wskazanymi w dokumentacji i zgodnie z projektem kraty ściekowe należy wymienić na zatrzaskowe.

Pod protokołem z dnia 30 lipca 2012 roku podpisał się m.in. inspektor nadzoru, który w uwagach pisze, że uwaga dotycząca wymiany kratek ściekowych na zatrzaskowe została wykonana z godnie z protokołem z dnia 25 czerwca 2012 r.

Radny poinformował, że w niedzielę wieczorem był na ulicy Asnyka i stwierdza że nie zostało to wymienione.

Zdaniem Radnego zamontowane kraty zagrażają bezpieczeństwu ludzi. To nie jest coś co jest dopuszczone do ruchu i ma atest i jest zgodne z jakąkolwiek normą.

Radny A. Siwek powiedział, że uważa że to co jest tu napisane jest to poświadczenie nieprawdy, w związku z tym że to nie zostało wykonane.

Radny powiedział, że będzie chciał jak najszybciej uzyskać informację na temat tego co burmistrz ma zamiar zrobić z tym protokołem i z tym poświadczeniem nieprawdy.

Radny J. Harłacz powiedział, że publicznie została przekazana informacja o tym że Miasto przekazuje na pielęgniarkę środowiskową 8.000 złotych dla Romów.

Radny powiedział, że prosi o przedstawienie dokumentów, z których wynika że można takie pieniądze wprost przekazać a Miasto nie ma obowiązku w ramach tej kwoty zatrudnić pielęgniarkę środowiskową, która będzie pomagała Romom.

Zdaniem radnego my we własnym kraju, jako Polacy jesteśmy dyskryminowani, bo dla Romów jest pielęgniarka, oddzielnie poza NFZ. Dla Romów jest ginekolog poza NFZ, oddzielnie. Dla Romów jest dentysta. W jakim państwie my żyjemy.

Radny powiedział, że chyba się przepisze do Romów, tylko się musi trochę opalić.

Radny J. Harłacz powiedział, że składa wniosek formalny, żeby te pieniądze nie wypłacać gotówkowo dla Romów a jeśli Miasto zaniechało pewnych działań dotyczących konkursu ofert na pielęgniarkę środowiskową, która w ramach tego programu miałyby ewentualnie uczestniczyć w pracach z Romami to jest inna kwestia, a jeśli wprost dajemy pieniądze to uważa to za bezprawne działanie.

Radny powiedział, że nie jest zadowolony z tego że Romom przeprowadza się remont łazienek, bo Romowie nie płacą za czynsze. Przychodzą do Miasta po drzewo, ale drzewo musi być pokrojone po 20 cm i jeszcze trzeba im może rozładować.

Radny J. Harłacz powiedział, że chciałaby znać rozliczenie przekazanych środków, czasogodziny tej Pani pielęgniarki środowiskowej i kto to był. Czy została oprowadzony podatek od takiej osoby itd.

Radny powiedział, że będzie tego pilnował i prosił żeby nie przekazywać żadnych środków i że zwróci się z zapytaniem do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, bo te środki są wprost z MSWiA czy takie środki są zgodne z programem.

Radny powiedział, że on jako Harłacz jest badany, jego stowarzyszenie przez Urząd Kontroli Skarbowej dziesięć lat wstecz, od a do z a tutaj dajemy a nikt nie bada.

Radny poinformował, że jako Stowarzyszenie „Animals” zabierze głos i powie, że owszem Pan Burmistrz ma rację że zwierzęta dziko żyjące to własność Skarbu Państwa i za szkody wynikłe z tytułu dzikich zwierząt odpowiada Skarb Państwa a Skarb Państwa reprezentuje tutaj w linii prostej Starostwo Powiatowe.

Co do interwencji, słusznie Pan Burmistrz powiedział o spotkaniu ze służbami. Radny powiedział, że szkoda że go nie było na spotkaniu, bo to jest takie rozmydlanie obowiązków i nikt Panu Burmistrzowi nie będzie zarzucał przekazania publicznych pieniędzy jeżeli będziemy w ramach likwidacji siedzib ludzkich przez Miasto zabierać zwierzęta dziko żyjące.

Burmistrz odpowiedział, że może powiedzieć tylko jedno, że z ducha wystąpienia Pana J. Harłacza wynika jakaś niechęć do Romów i Burmistrz powiedział, że w tym momencie odmawia udzielania takiej informacji.

Burmistrz powiedział, że musi zasięgnąć informacji w Ministerstwie Cyfryzacji, który odpowiada za ten program, ponieważ celem tego programu jest asymilacja tych ludzi i włączanie w życie społeczne. Stwarzanie im warunków i zachęcania do tego żeby czuli się obywatelami na równi traktowani, tak jak wszyscy tutaj w tym kraju żyjemy.

Wiemy jakie były problemy, jakie są problemy olbrzymie z mniejszością Romską w Europie Zachodniej.

Burmistrz powiedział, że uważa że te działania w Białogardzie odniosły skutek. Romowie angażują się w życie społeczne. Zapraszają samorządowców, w tym radnych Miasta na swoje spotkania. Uczestniczą w Dniach Białogardu.

Burmistrz powiedział, że musi głęboko się nad tym zastanowić, skonsultować to z Ministerstwem czy w świetle takiego wystąpienia możliwe jest udzielanie Radnemu takich informacji. Burmistrz powiedział, że nie wie w jakim celu Radny je wykorzystają.

Wydane duże pieniądze na ten cel mogą być zmarnowane, bo jeżeli ta społeczność dowie się że w ten sposób komentuje się tą mniejszość i tak się lekceważy to nie wiadomo jakie będą skutki tego wszystkiego.

Burmistrz poprosił o powstrzymanie pewnych opinii i zastanowienie się nad tym co się opowiada i co się mówi bo we współczesnym świecie nie ma miejsca na tego typu wypowiedzi publiczne.

Radny S. Purol poprosił Przewodniczącego Rady Miejskiej o to by zapadła decyzja w sprawie Placu Stanisława Wyspiańskiego.

Radny powiedział, że Plac Wyspiańskiego będzie punktem centralnym dla wszystkich imprez masowych na terenie Miasta Białogard i Radny apeluje o jego estetyzację, łącznie z ulicą Wyspiańskiego i ulicami przyległymi, aby można było w godnych warunkach przyjąć gości.

Radny powiedział, że burmistrz mówił o zabezpieczeniu pewnych środków na dokumentację na poszczególne ulice. Radny prosił żeby zabezpieczyć pewne środki na sporządzenie dokumentacji na wykonanie prac przy Wyspiańskiego.

Na sali obrad pozostało dziewięciu radnych.

O godzinie 15.45 Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił 10 minut przerwy na możliwość zwołania quorum i poinformował, że jeśli po dziesięciu minutach nie będzie quorum to zwołuje sesję na jutro na godzinę 15.00 i poprosił Biuro Rady o spróbowanie stworzenia quorum.

Przewodniczący Rady poinformował, że o zabranie głosu poprosił radny P. Paukzsto. Jeśli Radny wycofa się a innych zgłoszeń nie ma to można będzie zamknąć obrady sesji.

Radny P. Paukzsto poinformował, że wycofuje się i nie zabierze głosu a tematem zajmie się na następnej sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Białogardu poinformował, że w tej chwili o godzinie 15.59 na sali obrad jest trzynastu radnych.

Przewodniczący Rady zapytał czy są chętni do zabrania głosu. Nie stwierdzono.

Ad 8. Zamknięcie Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad o godzinie 16.00 Przewodniczący Rady Miejskiej wypowiedział formułę: „Zamykam obrady XXVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu” i podziękował wszystkim za uczestnictwo.

protokołowała: Joanna Kamińska

**Przewodniczący
Rady Miejskiej
mgr Józef Leszczyk**